Nr 271. Dnia 13 Grudnia. Sobota. Dnia 1 (13) Grudnia 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 6, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80.
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Łucji i Otylji PP.
Niedziela Ś. Spirydjona Biskupa.
Poniedziałek Ś. Ircneusza Męcz.
Wtorek: ŚŚ. Euzebiusza B. M. i Adelaidy.

Wschód słońca o godzinie 8 min. 3 || Długość dnia godzin 7 min. 41.
Zachód „ „ 3 45 || Ubyło „ „ 9 13.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Ś. Łazarza Biskupa.
Czwartek: Ś. Gracjana Biskupa.
Piątek: Ś. Faustyny Wdowy.
Sobota: Ś. Teofila Męczennika.

— Jutrzejszej niedzieli jako przypadającej w oktawię uroczystości NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARJI PANNY, odbywać się będą w niektórych Świątyniach Pańskich całodzienne Nabożeństwa odpustowe z wystawieniem Najwiętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i popołudniu, na uczczenie wyżej wspomnionej uroczystości, a mianowicie w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok wystawy Sztuk Pięknych, gdzie będą miały miejsce trzy kazania, t. j. na Roratach pierwsze, które wygłosi JX. Czepulewicz, w czasie Summy drugie, które wypowie JX. Radomski, podczas Nieszporów trzecie, które głosić będzie JX. Bartłomiejewski, kapelan z Mokotowa.

Takież same odpustowe Nabożeństwa na cześć Najświętszej Niepokalanie poczętej Marji Panny. odbędą się i w kościele Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krak.-Przedm. obok skweru i Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

W poniedziałek zaś, jako w ostatni dzień oktawy, zakończonem zostanie to uroczyste ośmiodniowe Nabożeństwo, również całodziennym odpustem, w czasie którego w kościele Ś-tej Anny, podczas Nieszporów, głosić będzie słowo Boże JX. Jungowski.

Jutro również odpust w kościele Ś-go Aleksandra, obok Trzech Krzyży, na cześć tego Świętego Patrona, pod którego wezwaniem ten Dom Boży istnieje.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 326 wydanymi, zamieszczono*: W rozkazie moim do Policji z d. 6 (18) Października 1870 r., za Nr 279, potwierdzonym d. 3 (15) marca, 21 maja (2 czerwca, 25 sierpnia (6 września) 1872 r. i 11 (23) marca r. b., poleconem było pomiędzy innemi:

1) od wszystkich osób, zajmujących się sprzedażą na ulicach i w miejscach publicznych, pism czasowych w pojedynczych egzemplarzach, wymagać, ażeby ubrani byli porządnie i celem powierzchownego odróżnienia, nosili na rękawie blachy oznaczone numerem biletu, a do roznoszenia gazet używali odpowiednie torebki skórzane lub tekturowe.

2) Niedozwalać roznosicielom wymagać, od publiczności za jeden egzemplarz lub dodatek do takowej, większego jak się należy wynagrodzenia, pod odpowiedzialnością, tak trudniących się sprzedażą jako i tych, którzy wysyłają w tym celu roznosicieli.

Przekonawszy się jednak osobiście, że powyższe rozporządzenie nie jest wykonywane akuratnie, ponownie polecam Kommisarzom cyrkułowym zwrócić na to szczególną uwagę i o dostrzeżonych w nieporządnem ubraniu, bez biletu, numeru na rękawie lub bez torebki, jak również o wymagających od publiczności wyższej od należącej się opłaty, donosić mnie natychmiast w celu pociągnięcia winnych do odpowiedniej kary.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 394 wydanym, zamieszczono:* Z powodu reparacji kanału miejskiego, na ulicy Podwale naprzeciwko domu Nr 505, przejazd w tym punkcie przez ulicę Podwal aż do czasu ukończenia robót, wstrzymanym zostaje, komunikacja zatem przez ten czas pojazdami kontynuować się może przez ulice: Miodową, Piwną lub Ś-to-Jańską. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

═ Bazar na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, otwarty będzie w Salach Maskaradowych Wielkiego Teatru, dnia 19 b. m. (w Piątek) o godzinie 12-ej w południe, również 20, 21 i 22 z tą tylko zmianą, że 21 to jest w Niedzielę, dopiero o godzinie 1-ej po południu, i każdodziennie trwać będzie do godziny 7-ej wieczór.

Muzyka grać będzie od godziny 3 ej z południa. Bilet wejścia kop. 10; program nabyć można przy wejściu w Kassie po kop. 10.

Zamieszczamy wykaz Dam, które raczyły przyjąć opiekę nad sklepami poniżej wymienionemi.

1. *Firma Penkala.*

Pp. baronowa Korff z córką, jenerałowa Kostanda, księżna Immeretyńska, hr. Rozwadowska.

2. *Komissowy.*

Pp. Chłapowska i Leo.

3. *Leski.*

Hr. Mikorska, p. Wodzyńska z córką, hr. Janowa Łubieńska z córką, p. senatorowa Zaborowska.

4. *Wittig.*

Hr. Kossakowska z hrabiów de Lawal, margrabina Zygmuntowa Wielopolska z książąt Montenuovo, hr. Wanda Potocka z córką, p. Mieczysławowa Epstein z córką.

5. *Wejnert.*

Hr. Zamojska Ordynatowa, hrabianka Natalja Potocka, hr. Czacka, p. Laska z hr. Ilińskich.

6. *Robiczek.*

Pp. Bronisławowa Podczaska i Henrykowa Karska.

7. *Wernitz.*

P. Rajmundowa Skarzyńska z córką, p. Rozencweig i panna Cielecka.

8. *Chodowiecki.*

P. Łącka senatorowa z córkami, p. Kosiewicz i panna baronówna Helena Rosen.

9. *La Ferme.*

Pp. Beneweni, Minasowicz, Goldsztand i p. Gutman.

10. *Muszewski.*

P. jenerałowa Sobolew z córkami, księżna Teniszew, hr. Stanisławowa Ostrowska.

11. *Jan Koch.*

P. jenerałowa Włassow, p. Kruze, p. Iwaszkin, i bar. Zofja Korf.

12. *Reichel.*

Pp. Šimler, Żurkowska, Herman z córką, p. Bauerfeind, p. Freund.

13. *Augustynowicz.*

P. Stanisławowa Wołowska, p. Garbińska.

14. *Stanisławski.*

P. Żwan z córką, p. Józefowa Okęcka i panna Róża Gostomska.

15 *Zanders.*

P. Woronców-Weliaminów, p. Rożańska pułkownikowa.

16. *Czyszkowski.*

P. Strasburger z córką, p. Brun, p. Kokeli.

17. *Drews.*

Księżna Tadeuszowa Lubomirska, hr. Małachowska z hrabianką Marją Plater, p. Julja Górska z książąt Golicyn.

18 i 19. *Kantor Komisowy win.*

20. *Klichowski.*

Pp. Kazanecka, Luceńska z córkami, i p. Józefowa Naimska.

21. *Rosenbaum.*

P. Fella Kaftal z panną Marją Braumstein.

22. *Pik* (*syn*).

P. Cecylja Bersohn i p. Marja Bersohn.

23. *Union.*

Pp. Spiess i Władysławowa Krzywoszewska.

KSIĄŻKI NA „GWIAZDKĘ.“ *)

Okna i stoły magazynów księgarskich zapełnione są w tej chwili stosami publikacji kokietujących oczy i serca całą tęczą barw i blasków.

Kiedy słońce albo gaz rzucą na nie swą złotawą łunę, iskrzą się one, błyszczą i oślepiają jak brylanty Szacha Perskiego, lub jak ogniste źrenice andaluzjanki...

Autor, wydawca, drukarz i introligator, zjednoczonemi siłami skarby te tworzyli. Ktoby nawet chciał przyjrzeć im się z blizka, odkryłby ślady mozołów i potu niejednego pracownika...

Ale co tam! Któraż piękność sznurem pereł opasując szyję, pamięta o trudach nurka, który je wyławiał? Któż czytając poezję skrzącą się blaskiem brylantów i rubinów, myśli o tem, że te brylanty to łzy palące, a te rubiny, to zakrzepła krew poety?..

Więc i ty szczęśliwcze, który masz *za co* i *dla kogo* kupować cenne arcydzieła literatury i sztuki, nie zaprzątaj sobie głowy próżnemi myślami o trudzie, z którego się poczęły. Myśl raczej o tych czarownych uśmiechach oczu, ust i całej twarzy, jakiemi przyjmą cię obdarowani, i o wesołym krzyku dzieci, i o żony uścisku serdecznym, i o pocałunku siostry, który zimny jest a przecie najsłodszy.

Myśl o tem, i zamiast wydawać pieniądz na klejnoty, których noszenie jest modą od dzikich pożyczoną, poświęć go na rzeczy razem piękne i pożyteczne: na te skarby jakie za szybą swoją księgarz rozłożył.

A klnę się na moją pierwszą miłość, że będziesz kontent i z rady mojej i z własnego sprawunku.

Masz bowiem w czem wybierać.

Oto ku twojej uciesze i ku pożytkowi twemu Doré przepysznie wyillustrował dwa nieśmiertelne pomniki ducha twórczego: *Biblję*, ktora jest „księgą ksiąg“ i *Boską Komedję*, ktora jest epopeją chrystjanizmu. Oto bowiem pragnąc, żebyś i śmiechem poczciwym nudę życia rozerwał tenże sam Michał-Anioł ołówka, uplastycznił dla ciebie wszystkie przygody *Don-Quichota* i wszystkie jowialne i fantastyczne kreacje *Rabelais'go* którego nazwę francuzkim Rejem z Nagłowic.

Nie dość na tem.

Z olbrzymich, wysafianowanych, wyzłoconych i wychuchanych okładek wyglądaja do ciebie i rodzinnych gieniuszów utwory. Nieszczęśliwa *Marja*, która w literaturze naszej pozostanie na zawsze smutnym cieniem błądzącym jak kochanka Paola w Czyścu Dantego, *Konrad Wallenrod* i mężna *Grażyna*, „niewiasta ciałem lecz bohater z ducha“.

A dalej *Zachwycenie* i *Błogosławiona* dwie wizje Alighierego odbite w cichym strumieniu polskiego sioła.

A dalej *Kirgiz* ginący w płomieniach stepu.

A jeszcze dalej przedziwne opowieści, którychby się dzień i noc słuchało, naszego wielkiego bywalca *Jana Chryzostoma Paska*....

Wszystkie te arcydzieła obracają na ciebie swe słoneczne oczy i zdają się mówić jak jagody w poemacie Lenartowicza: „weźże i mnie! weźże i mnie!“....

* * *

Ale najwięcej skarbów zgromadzono dla ciebie, o dziatwo polska!

Wszyscy przyjaciele twoi, którzy z kwiatów tego świata najsłodszy miód dla ciebie zbierają, stanęli w tym roku na apel gwiazdkowy.

Brak tylko Jachowicza, na którego mogile więdną teraz kwiaty rękami twojemi zasadzone.

Wszystkie te skarby, wszystkie te książki pełne rycin i świetności zewnętrznej, przejrzę dziś z kolei. Przejrzę zaś w tym celu, żeby pokazać ile w każdej z nich pod strojną łupinką mieści się posilnego ziarna, i żeby przekonać się czy która nie jest wypadkiem podobną do tych kwiatów wschodnich, co w przepięknym kielichu trujący zapach kryją.

Stos tych książek leży przedemną. Biorę tę, która jest na wierzchu.

* * *

Nosi ona tytuł „Listki i ziarnka“ i jest oryginalną pracą autora *Wieczorów czwartkowych*, książki zajmującej poczesne miejsce w literaturze dziecinnej (nakład Gebetnera i Wolffa, 1874).

„Listki i ziarnka“ zawierają w sobie: powiastki, opowiadania i djalogi, obznajmiające młodych czytelników z najpotrzebniejszemi wiadomości o świecie i życiu. Spora ta książka (348 stronnic) obejmuje 24 pojedynczych rozdziałów, z których każdy wypełniony jest albo popularną lekcją z dziedziny historji naturalnej i nauk przyrodzonych, albo jakąś powiastką z sensem moralnym.

Metoda sokratyczna, jakiej po większej części trzymał się autor, dobrze się zgadza z celami książki. Język czysty i jasny a oprócz tego: obrazowy. Wybór przedmiotów staranny.

Kierunek praktyczny i pozytywny widnieje z całej książki. Zaraz w pierwszym ustępie, noszącym tytuł *Najlepsza zabawka*, młody Władyś, przesycony rozrywkami jakie zwykle cieszą jego rówienników, dopiero w użytecznem zajęciu, znajduje rzeczywistą i „najlepszą“ zabawkę. Tem zajęciem jest introligatorstwo, i to nie amatorskie, ale traktowane jako ekonomiczna produkcja.

Nie chcę bynajmniej występować przeciwko tej zasadzie pedagogicznej, która każe w dziecięciu kształcić i rozwijać praktyczność, chciałbym jednak mimochodem zrobić pewne co do tego zastrzeżenie.

Chciałbym mianowicie zaprotestować przeciwko *wyłącznemu* kształceniu praktyczności. W organizmie duchowym tak jak w organizmie cielesnym, należy przedewszystkiem baczyć na symetryczne rozwijanie składowych jego części. Jezeli bowiem zdrowie ciała polega na równowadze funkcji materjalnych, przeto zdrowie duszy na równowadze władz moralnych opie-

*) Ponieważ w drugiej części tego artykułu zamierzamy mówić o *wszystkich* książkach na tegoroczną gwiazdkę przeważnie dla dzieci przygotowanych, prosimy przeto panów wydawców, ażeby we własnym interesie nakłady swoje do naszej Redakcji nadsyłali.

24. *Kunicki.*

Pp. Madalińska, Czaplicka, panna Kraińska, panna Jaworska i panna Świeszewska.

25. *Rothert.*

Hr. Stanisławowa Kossakowska z hr. Chodkiewiczów, księżna Czetwertyńska i p. Bloch.

26. *Senewald i Gebethner.*

Hr. Karolowa Krasińska, hr. Władysławowa Łubieńska i p. Jełowicka z córką.

27. *Chociszewski.*

P. jenerałowa Lachnicka, p. baronowa Medem i p. Buturlin.

28. *Buffet Ziembińskiego.*

P. Mansfield konsulowa i Józefowa Rawicz.

W kantorze komissowym win za assygnacjami płatnemi w Bazarze, sprzedawane będą wina z wszystkich prawie pierwszorzędnych firm, a mianowicie: pp. Dobrycza, Fukiera, Maringe, Rudnickiego, Rozmanitha, Simon i Steckiego, Skorupskiego, Sommera, Sowińskiego i Szulc, Springera, Stępkowskiego, Tschope, Woltera, Winawera.

Z wszystkich powyższych firm, wykazy gatunków win i cen, będą znajdować się na miejscu.

= Trzecie wystąpienie pana Fryderyka Lauba nie ustępowało w niczem dwóm pierwszym tak pod względem świetnej produkcyi artystycznej, jak i przyjęcia którego znakomity skrzypek doznał od publiczności warszawskiej. Towarzystwo Muzyczne drugi już swój wielki koncert potrafiło uczynić wyjątkowo zajmującym przez współudział p. Lauba, który jak gdyby pragnąc złożyć przed słuchaczami dowody wszechstronności swego talentu, w programacie wczorajszym wziął rozbrat z utworami zalecającemi się przeważnie technicznemi trudnościami, i odezwał się do uczucia publiczności w motywach uwydatniających nieporównany ton ze wszystkiemi czarodziejskiemi jego oddzwiękami... Pyszny koncert Spohra (8-my) waczerpał, zda się, całą skalę wrażeń, przerzucając kolejno słuchacza od spokoju i cichego smutku wiejącego ze śpiewnych melodyi, aż do namiętnej dramatyczności recitatiwów w których smyczek koncertanta miał istnie porywającą patetyczność. Pan Laub wystąpił wczoraj również jako kompozytor,—wyznać jednak zmuszeni jesteśmy że pod tym względem zawiódł nasze oczekiwania. Utwory jego, nie pozbawione zresztą zręcznej faktury, nie zalecają się jednak ani oryginalnością pomysłów ani natchnieniem: wszystkie obracają się w kole konwencjonalnych frazesów i chyba tylko tam gdzie stanowczo odrębna forma kompozycyi nadaje jej cechę charakterystyczną (np. w Saltarelli) znać jakąś iskrę życia, znika przymus i mozół w tworzeniu przebijający się w ogóle w utworach pana Lauba. Żałujemy mocno że znakomity artysta pożegnał nas taką ściśle gimnastyczną produkcyą własnego pomysłu jak „Rondo giocoso“.

Pan Zarzycki powtórnie wczoraj wykonał koncert Liszta o którym w swoim czasie wspominaliśmy i powtórnie potężną grą swoją wielkie potrafił wywrzeć na słuchaczach wrażenie.

Pani Dowiakowska z powagą odśpiewała arję z „Wesela Figara“ Mozarta. W mazurku Szopena, mianowicie w jego części pierwszej, radzi byśmy usłyszeli więcej dziarskości i życia.

Orkiestra wybornie odegrała obie uwertury (z „Egmonta“ i „Oberona“) a szczególniej pierwszą; nie usposobiony był tylko jakoś obój i zakatarzeniem swojem bruzdził w ogólnej harmonji.

= Nakładem i drukiem Wł. Kossakowskiego wyszła książeczka dla młodzieży p. t. „Dobra Ciocia“, obrazek zdjęty z życia przez p. Zofję Masłowską.— Książeczka ta bardzo przystępnej ceny, odpowiada w zupełności swojemu zadaniu.

— *(Art. nad.)* W „Bibljotece Warszawskiej“ za Listopad, w korrespondencji z Wystawy Wiedeńskiej znajduje się następujący ustęp.

„Na wystawę p. Epstein z Soczewki dał papier zaledwie średniej dobroci w niewielu odmianach.“

Owóż widocznie korrespondent Bibljoteki nie widział okazów Soczewkowskiego papieru przysłanych na wystawę Wiedeńską i nie musiał być poinformowany o wyroku sędziów, który przecież we wszystkich tutejszych pismach publicznych był już drukowany.— Wszakże znalazłby tam, że fabryka w Soczewce wynagrodzoną została medalem zasługi, właśnie głównie za pocztowe papiery, które od trzydziestu lat wyrabiają się tem w ciągle zwiększającym się stosunku i znajdują się do sprzedania we wszystkich Warszawskich składach papieru. Nawet można powiedzieć, że papier pocztowy stanowi specjalność fabryki Soczewka, wyrabia go ona bowiem najwięcej w różnych gatunkach i nietylko na potrzebę miejscową. Fabryka ta otrzymała za swoje wyroby list pochwalny na wystawie Londyńskiej z 1862 r., medal na wystawie Paryzkiej z 1867 r. otrzymywała również medale na wszystkich wystawach w Rossji i Warszawie począwszy od 1842 r., zaś na trzech ostatnich wystawach w Moskwie i w Petersburgu z r. 1861, 1865 i 1867 udzielono jej jako najwyższe nagrody herby Cesarstwa.

(P. R.). Tak jest rzeczywiście. Fabryka w Soczewce prowadzona jest na bardzo rozległą skalę i postęp papiernictwa u nas dużo jej zawdzięcza. Papiery listowe z Soczewki mają tu znakomity odbyt, i śmiało współzawodniczyć mogą z zagranicznemi wyrobami. A wiadomo nam także, iż produkcja wywozowa tej fabryki zwiększa się z każdym rokiem.

= Przypominamy, że trzeci *Odczyt popularny* „o żelazie i jego wyrabianiu mieć będzie jutro pan Skwierczyński, o godzinie 4-tej po południu w teatrze Rappo.

= Zapowiedziany na przyszły poniedziałek koncert p. Władysława Żeleńskiego, z przyczyny iż w dniu tym ma nastąpić pierwsze przedstawienie włoskiej opery a co członkom orkiestry nie pozwoli wziąść udziału w koncercie, zostaje w zawieszeniu. Afisze jednakże stanowczo tę rzecz roztrzygną, zawiadamiając osoby wybierające się na koncert, o dniu odbycia się tegoż.

= Pojutrze z rana o godzinie 11 w sali Resursy Kupieckiej odbędzie ogólne posiedzenie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

— *(Art. nad.) Panie Redaktorze!* W przyszły poniedziałek zapewne ogłoszony zostanie w Pańskiem piśmie rezultat wyborów do Komitetu Resursy Kupieckiej, okazałbyś więc nam wielką grzeczność gdybyś zechciał równocześnie donieść nam, ilu członków głosowało *osob iście*, a wielu przez plenipotencję?

Nie idzie nam bynajmniej o to dowiedzieć się, czy owe plenipotencje były urzędowe czy prywatne, czy własnoręczność podpisów na takowych była poświadczona i należycie sprawdzona, czy wreszcie panowie plenipotenci wypełnili skrupulatuie swoje obietnice i zobowiązania, chcielibyśmy tylko przekonać się, wielu też członków resursy było dla własnej swojej instytucji tak obojętnych, iż przy tak ważnem głosowaniu dało się zastąpić przez plenipotentów? *X. Y. Z., kilku członków i akcjonarjuszów resursy.*

= Dzisiaj w operze Moniuszki „Halka“, ostatni występ pani Dowiakowskiej przed wyjazdem na trzy miesiące do Lwowa.

= W przeniesionych z ulicy Daniłowiczowskiej: kassie groszowej oszczędności i czytelni, na ulicę Dziką, pod Ner 2353/4, gdzie Ochrona XVIIta, czynności odbywają się co niedziela od godziny 4tej do 6tej po południu.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Wielki: niedziela „Meluzyna“ poniedziałek „Otello“ wtorek „Mignon“ (abonament zawieszony) środa „Mignon“ (Nr 1 abonament B.) czwartek „Duch Wojewody,“ piątek „Mignon (Nr 1 ab. B.), sobota „Norma“ (ab. zaw.) niedziela, Balet, Teatr Rozmaitości: niedziela „Babie lato“ „Przezorna mama“ wtorek „Babie lato“ „Księżna Jerzowa“ środa „Babie lato“ „Akrobata“ „Posażna Jedynaczka“ czwartek „Biały Gwoździk“, Drzemka Prospera“, w piątek Lady Tartuffe“, sobota „Każdy przy swojem“ Wiosna“ „Akrobata“ i „Babie lato“.

= W Kielcach straż ogniowa wkrotce już zupełnie zorganizowaną zostanie. Składa się ona powiększej części z obywateli i urzędników, którzy odbywają próby na placu. Uczą się oni jak powinno się działać przy ogniu, ażeby przy wybuchnięciu pożaru, członkowie mogli skutecznie działać. Instruktorem straży jest pan J. Starożyk, zawezwany urzędownie do wyuczenia

---

rać się musi. Bez szkody dla ciała nie można się żywić wyłącznie pokarmami białkowemi, bez szkody dla umysłu, nie można przeładowywać go praktycznością. Rozumowanie proste i na logicznym fundamencie oparte.

Cokolwiekbądź „Listki i ziarnka“ należą do lepszych książek w naszej literaturze dziecinnej. Widocznie autor ich zna dobrze młodziutką rzeszę swoich czytelników i umie przemawiać do niej stosownym językiem.

Główne ustępy książki uplastycznione są w ośmiu starannie rysowanych i kolorowanych rycinach.

„Powiastki dla małych czytelników“ Jana Macé w przekładzie pana Chęcińskiego (nakład Gebethnera i Wolffa, 1873), są jakby odwrotnym biegunem powyższej książki. Różnica ta jednak wideczną jest tylko w formie, gdyż zarówno ta jak i tamta w ostatecznych rezultatach na wspólnym stają gruncie. Dowód to, że różnemi drogami można do jednego dochodzić celu.

Wprawdzie najnowsza pedagogja zaleca trzeźwo i pozytywnie do dzieci przemawiać, fakta jednak i obserwacja psychologiczna oświadczają się przeciwko tej zasadzie. Każdy wiek ma swoje prawa, ma też i upodobania swoje. A upodobania te nie są jakimś niezdrowym kaprysem, ale przeciwnie wskazówką, w instynkcie swoje źródło biorącą. Jeżeli bowiem heliotrop za słońcem zwraca swą koronę, dowodzi to, że niezbędnym jego życia i rozwijania się warunkiem jest ciepło i światło słoneczne. Jeżeli zaś dziecię ku fantastyczności chętnie umysł nakłania, nie jest-że to wskazówką, że dusza jego pokarmu tego potrzebuje, najłatwiej go przyswaja i najprędzej ziarno w takiej przyprawie przyjmuje?..

„Powiastki“ są długą galerją scen fantastycznych, zaprawionych w każdem miejscu morałem; i dziatwa z ogromną uciechą i zajęciem wczytywać się w nie będzie. Należą one, pod względem formy, do rodzaju tych bajek czarownych, których najstosowniejszym akompanjamentem jest wedle słów Pawła Saint-Victora: „furczenie kołowrotka i usypiający stukot kołyski“...

Spolszczenie ich dokonane jest z wielkim talentem. Ten prosty na pozór a w rzeczywistości głęboko filozoficzny i trudny język, jakim opowiadają się fantastyczne bajki złotowłosym malcom, otwierającym szeroko usta i oczy, cudownie pojął p. Chęciński. Przekłady jego pod tym względem mogą innym za wzór służyć.

Powiastek tych jest piętnaście a każdą zdobi piękny drzeworyt. W niektórych występuje słynny czarodziej Merlin, którego znają dzieci wszystkich krajów. W innych opowiadanie przybiera charakter i barwy wschodniej Szecherazady.

Powtarzam: dla dziatwy naszej książka ta nieocenionym będzie skarbem i skuteczną przeciwwagą tej trzeźwości, której poddostatkiem spotyka ona zarówno w książkach jak w szkole.

„Piotr Żamajtys“ oryginalna praca pana Leopolda Szyllera jest już powieścią z szerszym zakrojem i wpaja w umysły młodych czytelników złote zasady *filozofji życia*. Osią tej powieści jest słuszna i wielkiego popierania godna idea self-helpu. Bohater powieści, syn żmudzkiego włościanina, idei tej zawdzięcza nie tylko byt powszedni, ale nawet wysokie w społeczeństwie stanowisko. Obrazowy język jakim autor opisuje przygody Żamajtysa dodaje książce powabu i artystycznej wartości.

Nie brakuje powiastce pana Sz. i dramatycznego żywiołu, który nie jedną wrażliwą duszę czytelnika do łez wzruszyć potrafi. Bolesne zawody, ciężkie przeciwności, które Żamajtys na każdym kroku zwalczać musi, czynią z niego rzeczywistego bohatera, obudzającego zarazem współczucie i admirację.

Stawianie młodemu pokoleniu podobnych temu wzorów obudza w niem szlachetne męztwo i wojowniczą ochotę ścierania się już nie z Donkiszotowemi wiatrakami ale z rzeczywistą hydrą życia.

A jest to jak na dzisiaj jedyne bohaterstwo zdolne obudzić sympatję i szczery poklask ogółu.

Powieść pana Szyllera zdobią cztery efektowne ryciny rysunku p. Ksawerego Pilatego.

Inną również oryginalną pracą jest książka p. t. „Fantazja i Prawda, kilka nowych powieści poświęconych dla młodocianego wieku przez Emilję Leja“ (nakład Gebethnera i Wolffa, 1874). Imię autorki znane już jest na polu literatury dziecinnej. Wzbogaciła ją ona kilkoma pracami, z których największą wartość mają książki pedagogiczne jak „Kurs historji polskiej“ i „Historja naturalna.“

W „Fantazji i Prawdzie“ pani Leja wierna tytułowi daje czytelnikom swym kilka powiastek osnutych częścią na tle powszedniego życia, a częścią na pomyśle fantastycznym. Tak np. w powiastce zatytułowanej „Historja o mojej lampie, bronzowy olbrzym służący za podstawę lampie stołowej, zmienia się w żywego człowieka, który opowiada autorce przygody swego życia. Trzeba przyznać szczęśliwą oryginalność pomysłowi tej powiastki. Olbrzym bowiem prawi, że za życia zwał się *Ciemnolubem*, że był nietoperzem gaszącym plugawemi skrzydłami wszelki promyk oświaty, i że za to właśnie Stwórca kazał mu służ. za karjatydę lampie rzucającej blask prosto w jego oczy....

Inne powiastki mają za zadanie wytępiać w młodych serduszkach chwasty drobnych przywar, które mogłyby następnie do wielkich urość rozmiarów.

Językowi, który jest dość czystym i poprawnym zarzuciłbym jednak brak plastyczności niezbędnej w książkach dziecinnych, oraz zbytek sentymentalizmu, którym pani Leja w tej pracy nie po raz pierwszy zresztą zgrzeszyła.

Te jednak usterki formy ocalają zacne myśli rozrzucone jak perły po całej książce. Zewnętrzność jej przytem nie pozostawia nic do życzenia.

A oto nasz stary znajomy, bohater marzeń i wzdychań dziecinnych, nieśmiertelny Robinson! S[illegible] on do apelu w nowej, setnej już może edycji, p. t. „Robinson dla młodszej dziatwy, w przekładzie J. Chęcińskiego“ (nakład J. Kauffmana, 1873). Cóż o

członków i urządzenia stosownie potrzebnych do gaszenia ognia narzędzi. Słowem czynią się wszystkie przygotowania, ażeby ta ważna i konieczna dla bezpieczeństwa miasta instytucja, odpowiadała wymaganiom swojego powołania.

= O stanie siewów, z dalszych nawet stron, bardzo pocieszające dochodzą nas wiadomości: żyto i pszenica rozwijają się wszędzie jak najpomyślniej.

—Bezimiennemu Adresu nadesłanego nam drukować nie będziemy. Rubel jest do dyspozycji w Redakcji.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od A. M. kop: 15 za spełnienie życzeń, od B. S. kop: 15 na tę samą intencję, i od B. S. rs. 1 za ciekawość dla ucznia na wpis; od K. rs. 2 dla dwóch nieszczęśliwych rodzin; od J. P. rs. 1, z tych kop: 70 dla wdowy z 5giem dzieci, a kop: 30 dla drugiej rodziny; od Jania F. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.— Bezimiennie 7 sztuk odzienia, 3 czapki i 3 koszule dla biednych do uznania Redakcji.

— W dniu onegdajszym, Józef Gorlak włościanin gminy Czyste, przejeżdżał w poprzek linji drogi żelaznej, na ulicy Żelaznej, podczas ruchu lokomotywy, ktorą bryczka jego została zgruchotaną—przyczem żaden wypadek nieszczęśliwy, miejsca nie miał. (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

— „Nowosti“ donoszą: Znany finansista angielski baron Reuter przybył do Petersburga, z specjalnym zamiarem zawarcia z towarzystwem „Kaukaz i Merkury“ kontraktu ułatwić mu mającego przesłanie Wołgą transportu z relsami i innemi przedmiotami niezbędnemi przy budowie dróg żelaznych do Persji. Wiadomość podana przez jednę z gazet, jakoby szach perski naruszył warunki umowy z panem Reutrem, okazując się być tendencyjną.

— Z Winnicy (podolska gubernja) piszą do gazety „Nowosti“ o nasiępnym wypadku: W majątku Piatniczanach, należącym do pana Grocholskiego, znajduje się ładny zwierzyniec. W początkach zeszłego miesiąca, miejscowy stróż Dominik Szeliog, powracał przez zwierzyniec wieczorną porą do domu. W drodze spotkał się z jeleniem, który nie poznawszy Szelioga, zaczął go bić rogami. Przejeżdżający w tej chwili leśnik, dymissjonowany żołnierz Grygorjew, usłyszawszy krzyk nieszczęśliwego, pośpieszył mu na pomoc. Przybywszy na miejsce, zastał Szelioga zabitego; jeleń zaś spostrzegłszy świeżo przybyłego i będąc już silnie rozdrażnionym, rzucił się na niego i również jak pierwszego zabił na miejscu.

† W kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, w dniu 15 b. m., t. j. w następujący poniedziałek, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Franciszka Korwin **Szymanowskiego**. —13,427—

† W poniedziałek, dnia 15 b. m., w rocznicę śmierci, w kościele Ś-go Aleksandra, o godzinie 10-tej z rana odprawione będą żałobne msze za duszę ś. p. Julji z Jażdżewskich **Zycieńskiej**. Stroskany mąż wraz z synami i matką prosi Znajomych, Przyjaciół i Familję o wspólną w dniu tym modlitwę. —13386—

† Ś. p. Katarzyna z Lipińskich **Sławińska**, wdowa po Urzędniku, wczoraj rozstała się z tym światem.— Pozostała rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w przyszły poniedziałek, to jest dnia 15 b. m., o godzinie 10tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, a następnie tegoż dnia o godzinie 3ciej po południu, na wyprowadzenie zwłok z dolnego tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Marja z Schultzów **Sikorska**, żona Aleksandra Sikorskiego, właściciela fabryki kamieniarskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 33.— Pozostała matka i mąż wraz z dziećmi, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia jutrzejszego, o godzinie 3ciej po południu, z mieszkania przy ulicy Wolskiej Nro 14, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —13,467—

† Michalina **Kaszyńska**, panna, przeżywszy lat 17, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem.— Wyprowadzenie zwłok jej nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie w pół do 3ciej po południu, z domu Nro 252, za Wolskiemi rogatkami, na cmentarz powązkowski, na które rodzice zmarłej, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —13,471—

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Nad wszelkie spodziewanie prośba o łaską dla Bazaina wyszła nie od skazanego ani od bonapartystów ale od samego sądu, który wyrokował. Po jednomyślnym wyroku jednomyślne wstawienie się za skazanym. Co trzymać o takiej jednomyślności? Wygląda ona jakoś na bezmyślność. Prośba o łaskę osłabia powagę władzy sądowej i ubliża samym członkom sądu; jest wprost wyparciem się całego postępowania przeciwko marszałkowi. Jedno z dwojga: albo wyrok był niesprawiedliwym i czynił tylko zadość wymaganiom prawa, które nie zawsze chodzi w parze ze słusznością i prawdą, albo też proces sam był niepotrzebnym.

Nie godzi się przypuszczać pierwszej możliwości, w takim bowiem razie skazanie Baz. byłoby wprost morderstwem politycznem czy prawnem—wszystko jedno. A jeżeli znowu sędziowie uważają skazanie za dobre, to dla jakich względów sami zapobiegają jego skutkom. Czy wyrok byłby niepopularnym w narodzie? Czy im żal „młodej a czarownej“ małżonki marszałka jak ją nazwał ubliżając powadze sprawy pan Lachaud? Czy wiedzieli z góry o tem, że Mac-Mahon ułaskawi skazanego i otworzyli tylko wrota gotowemu już miłosierdziu? Czy wreszcie uważali poprzednie zasługi Baz. za tak wielkie, iż w cieniu ich zniknąć musi wina i odpowiedzialność i kara?

Jeżeli uznanie wartości człowieka i generała, wartości której nie zatarła kapitulacja pod Metz, podyktowało sędziom wstawienie się o łaskę dla marszałka, to należałoby zapytać księcia Aumale i jego kolegów: jakiem prawem przyjęli mandaty sędziowskie? Czy im dopiero rozprawy pokazały całą wartość Bazaina i wyrobiły dla niego rozumną sympatję? Rozprawy te przeciwnie, zdolne były zachwiać wszelkie uczucia sympatyczne. Wchodząc już zatem do składu sądu, generałowie wyrokujący zminęli się z własnem przeświadczeniem i spełnili akt słabości moralnej.

Po obrońcy zabrał jeszcze d. 10 b. m. głos generał Pourcet, dla odparcia zarzutów nienawiści politycznej, jakie mu postawił był Lachaud. Uczyniwszy to kom. rządowy rozwikłał sprzeczności zachodzące co do depeszy o której zeznaje Lewal, uwydatnił ważność zajścia z Regnierem, pochwalił patrjotyzm Cesarzowej, która niechciała traktować z nieprzyjacielem o ustąpienie ziemi francuzkiej i wykazał nicość argumentu, według którego położenie armii w obozie oszańcowanym nie było położeniem w otwartem polu.

Ks. Aumale postawił sądowi następujące 4-ry pytania:

1) Czy Bazaine d. 28 października 1870 kapitulował i poddał twierdzę Metz przed wyczerpaniem wszystkich środków obrony i dokonaniem wszystkiego, co mu nakazywał honor i obowiązek?

2) Czy stał się winien w tymże samym dniu kapitulowania w otwartem polu.

3) Czy następstwem tej kapitulacji było złożenie broni przez armję?

4) Czy przed zawiązaniem ustnych lub piśmiennych układow z nieprzyjacielem spełnił wszystko co mu nakazywał honor i obowiązek? (zdrada kraju).

Sąd wojenny na pierwsze trzy pytania odpowiedział twierdząco.

Stosując prawo do 3 stwierdzonych punktów czynu sąd jednomyślnie jak to już wiadomo wyrzekł karę śmierci z degradacją.

Natychmiast po wydaniu wyroku sędziowie podpisali prośbę o ułaskawienie, a Aumale pojechał z nią do Mac-Mahona.

Podczas ogłaszania wyroku Bazaine zachował spokojną postawę. Wyraził tylko życzenie, aby synowi jego pozwolono na 24 godziny przyjść do więzienia. Oświadczył, że się do łaski nie poda. Zapewne wiedział już wtedy że go wyręczą sami jego sędziowie.

Po wysłuchaniu wyroku Baz. wymówił słowa: „Przysięgam na Chrystusa, żem kraju mego nie zdradził“.

---

tym znanym i uznanym typie powiedzieć można nowego? Czyż sympatyczna sylwetka jego i Piętaszka nie odrysowała się raz na zawsze w umysłach naszych jeszcze za złotych czasów dzieciństwa?..

Książka powtarza rzeczy znane, ale które mają to do siebie, że zawsze słucha się ich z ciekawością. Powtarza je w dziwnie pięknej i zajmującej formie. Powtarza je wreszcie dla tych, do których one dotąd tylko w echach powszechnego rozgłosu dobiegały...

Nowa edycja pod względem zewnętrznym dobrze się przedstawia. Zaleca ją biały papier, druk piękny i czytelny, kilka rycin kolorowych i wreszcie nader nizka cena.

Dla książeczki p. t.: „Mały Henryś“, powiastka księdza kanonik Szmidta, przełożona przez J. Chęcińskiego, (nakład J. Kaufmana, 1873 r.) dobrą i wystarczającą rekomendacją jest imię autora. Ten bowiem „ksiądz kanonik“ oddawna zyskał sobie zasłużony przydomek: przyjaciela dzieci i młodzieży.

„Mały Henryś“ jest synem hrabiego de la Rochene, bogatego magnata, który opuszcza zamek rodzinny, wyruszając w pole wojny. Podczas nieobecności ojca, banda rabusiów okolicznych wykrada Henrysia i unosi ze sobą do jaskini zbójeckiej, w tym celu, żeby następnie od majętnych rodziców wziąć wysoki okup za dziecko. Henryś tymczasem wymyka się z pod czujnego oka złoczyńców i znajduje opiekuna najprzód w pasterzu, a następnie w osobie pustelnika, zamieszkującego mały domek w górach.

Rozmowy, jakie prowadzi Henryś z pustelnikiem, są najlepszą częścią książki. Sędziwy samotnik opowiada w nich dziecięciu o wszystkiem, co pod oczy podpaść może: o kwiatach, o chmurach, o źródle bijącem ze skały, o owieczkach srebrnorunnych i wreszcie o tym, który wszystkiego życia jest początkiem: o Bogu.

Dziecko powraca następnie do rodziców i powiastka kończy się moralnie, gdyż ukaraniem surowem złoczyńców.

Kto wie jakim językiem Szmidt pisał i jakim pan Chęciński przekłada, temu nie potrzebujemy nic mówić o literackiej wartości „Małego Henrysia“.

Ryciny jakie zdobią tę książeczkę są dobrze rysowane, zarzuciłbym im jednak niezbyt czyste odbicie.

* * *

Odznaczają się talentem świeżo wyszłe z druku prace pani A. z Ch. Borkowskiej. Autorka ta poświęciwszy się wyłącznie prawie pisaniu dla młodzieży, potrafiła już sobie wyrobić na tem polu zaszczytne stanowisko.

Obecnie wydała ona Powieści i Opowiadania dla młodego wieku głównie na tle przeszłości osnute. Przystępny a zajmujący sposób pisania, zalecają tę książkę, z której dzieci mogą się zapoznać, z wieloma pouczającemi ustępami z ubiegłych dziejów.

„Marja Klementyna z Sobieskich“, opowiadanie, młodemu wiekowi poświęcone, stanowi większego rozmiaru obrazek, w osobnej książeczce pomieszczony. Pani Borkowska miała tu głównie na celu pożytek dorastającej już młodzieży.

Wakacje wreszcie Janka i Zosi, również pióra pani Borkowskiej, zawierają szereg opowiadań o znakomitych wynalazkach przemysłu i sztuki, cudach przyrody i wypadkach codziennego życia.—Nauka znajduje tam wykład popularny i nęcący uwagę dziecka.

* * *

„Wieczory w Ojcowie, czyli opowiadania Grzegorza o dawnych czasach Rzeczypospolitej Polskiej“ spisane przez Lucjana Siemieńskiego (nakład Orgelbranda Synów 1873) są jednym z najprzystępniejszych wykładów dziejowych jakie posiadamy, równających się pod tym względem z Pielgrzymem z Dobromila a dokładniejszych od niego.—Polecamy tę książkę dzieciom, jako czytanie zajmujące i pouczające zarazem.

Mały Poszukiwacz złota w Kalifornji, opowiadanie dla młodzieży przez Fryderyka Gerstächena przekład Stanisława Miłkowskiego, (nakładem G. Sennewalda 1873), jest zajmującym bardzo opisem tych stron mało znanych u nas, a tak odmiennych pod każdym względem od wszystkiego co nas otacza.

Taż sama firma wydała w przekładzie J. Chęcińskiego, powieść naukową dla dzieci p. t. „Po Szkolnym roku“ przez J. Castillona professora kollegjum Ś-tej Barbary w Paryżu.

Książka ta należy do tak poszukiwanych dzisiaj popularnych, wykładów nauki, którą dziecko przyjmuje chętnie, a nawet ciekawie pod formą zajmujących opowiadań. Książki tego rodzaju usilnie bywają zalecane przez zagranicznych pedagogów, a Castillon, zjednał sobie już na tem polu zasłużony rozgłos.

* * *

Pan Chęciński niezmordowany pracownik na niwie literatury dziecinnej przełożył także z Eugienjusza Müllera: „Młodość sławnych ludzi“ (nakład Gebethnera i Wolffa, 1873) Są to w formie opowiadań wieczornych zajmujące obrazki z dzieciństwa ludzi, którzy zasłynęli bądź na polu literatury, bądź w zakresie sztuki, bądź wreszcie w sferze przemysłu i wynalazczości.

Obrazki te w młodych sercach szlachetne instynkta rozbudzać mogą. Nie jeden z małych czytelników upojony kadzidłem chwały, jakie ze wszystkich kartek się dobywa, pocznie marzyć o pracy, o bohaterstwie, o laurach...

Piękne marzenia!

Dzieciom potrzeba zawsze stawiać przed oczami dalekie ideały. Wskazywać im należy gwiazdę zapaloną o tysiąc mil przed niemi a potem mówić: „idźcie do niej!“ Nie wszystkie dojdą, ale wszystkie będą *szły*. To dosyć.

Przeciwnie zaś, gwałtem jest moralnym ścieśniać i ograniczać sferę marzeń dziecięcych. Chińczycy przez zamykanie dzieci w formach glinianych wytwarzają z nich karłów fizycznych, pedagodzy zaś dzisiejsi wciskając ich umysły w formułki swoich systemów zmieniają je w karłów duchowych. Tamci czynią to dla zabawki okrutnej i głupiej, ci zaś z najzacniejszych pobudek miłości — rezultaty jednak i tu i tam są jednakowe.

Zewnętrzna strona książki Müllera przedstawia się nader ponętnie. Druk, papier i okładka pod względem typograficznym i introligatorskim nie pozostawiają nic do życzenia. Książkę zdobi prócz tego 23 bardzo pięknych rycin. —*g*—

Mac-Mahon—nie zgromadzenie narodowe, jakby musiało być za Thiersa—roztrzygnąć miał względem ułaskawienia, jeszcze we czwartek, dziś zapewne odbierzemy telegram w tym przedmiocie. Sąd wojenny zanosząc od siebie prośbę o życie dla skazanego, po stawił prezydenta w konieczności udzielenia łaski.

W Hiszpanji nowe powstanie. Banda z 400 ludzi wdarła się do domu municypalności u Vegabolla w prowincyi Orense i popaliła wszystkie papiery. Radcy municypalni ledwo uszli z życiem. W prowincyach Basków znowu pojawił się Santa-Cruz, karlista demokratyczny. Widziano go pod Astearza. Drugie wystąpienie swoje zaczął Santa-Cruz od schwytania kolegi Yturbe. Zaraz potem pobił się z Lizarragą i pod d. 10 b. m. donoszą z Madrytu że został zwycięzcą. Moriones stoczył walkę z karlistami w Alawie i przywrócił połączenie z Vittorią. W miejsce Ceballosa pod Kartageną dowództwo objął Lopez Dominguez.

Z New Yorku wypłynąć miała na Kubę d. 11 b. m. fregata amerykańska „Canundaigua“ dla wyegzekwowania na władzach Kubańskich zwrotu „Virginiusa“.

D. 10 b. m. sejm pruski porzucił wniosek Reichenspergera, aby powrócić do dawnych praw, jakie obowiązywały w stosunkach między rządem a katolicyzmem. Za wnioskiem było 95 głosów przeciwko niemu 288.

Ciała prawodawcze Szwajcaryi zajmują się od kilku tygodni nieustannie projektem nowej kostytucyi. D. 10 b. m. rada narodowa postanowiła utrzymać *referendum* t. j. odwołanie się do ludu we wszystkich przypadkach prawodawczych, w których tego zażąda 50,000 obywateli.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 13-go grudnia, godz. 12 w poł.

Paryż 12-go. Dziennik urzędowy zamieszcza decyzję Mac-Mahona łagodzącą dla Bazaina karę śmierci na dwadzieścia lat więzienia, i uwalniającą go od formalności, lecz nie od skutków degradacji.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, zamieszczonym jest początek **obrony Bazaina** z dnia 7, 8 i 9-go grudnia. Następnie dołączają się osobne dwa Dodatki z ogłoszeniami.

— Dziś na Warszawę dołącza się Katalog **Gier Towarzyskich i Zabaw dla dzieci** wydanych nakładem **Juljana Müller,** oraz na prowincję **Prospekt** na pismo święte starego i nowego przymierza.

Wysokość wody na rz. Wisle stop 0 cal 7

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.)

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 271. Sobota. Warszawa, d. 1 (13) Grudnia 1873 r.

Wiadomości Polityczne.

Proces Bazaina.

Obrona Bazaina wnoszona przez adwokata Lachaud przed Sądem w Trianon w d. 7, 8 i 9 grudnia.

Czyliż do tylu zniewag dodamy jeszcze tę jedną, woła na wstępie obrońca Bazaina, abyśmy go oskarżać mieli o zdradę! Niedość że jeszcze bitew przegranych, dwóch utraconych prowincji, nie dość komuny: musiemy dać z siebie jeszcze światu widowisko narodu zepsutego. Ludy silne umieją znosić swe nieszczęścia, słabe wyszukają koniecznie ofiar i zarzynają je! Cierpienia Francji są dość już srogie; dajmy pokój walkom stronniczym i pracujmy nad przyszłością. Podczas rozpraw sądowych nie pamiętano o tem, że się znajdowano w obec marszałka Francji. Sprawozdawca (gen. Riviére) nie miał tak występować jak wystąpił.

Oskarżenie zarzuca marszałkowi zdradę. Słowo łatwo wymówić, rzeczy samej dowieść potrzeba. Człowiek stawiony pod pręgierzem, 40-letnią chwalebną służbę swoją wzbudził podziwienie całej Francji. Jest to jedna z jej sław—ten człowiek w r. 1831 prosty żołnierz, a od r. 1864 marszałek Francji we wszystkich walkach stawał zawsze w pierwszym szeregu, w Afryce, w Krymie, w Meksyku. Bardzo wielkie przysługi wyświadczył w Algerji. Oskarżyciel twierdzi że tam właśnie nabrał przebiegłości. Nie tak go cenił Cavaignac w r. 1848, kiedy go do pozostania w kolonji nakłonił, nie tak Mac-Mahon, gdy go nazywał najlepszym swoim przyjacielem. W Krymie Pelissier oddał Baz. jak największe pochwały.

Błędem jego było to, że umiał milczeć. Spotwarzono go wskutek tego. Wyprawa meksykańska była ideą wielką. Postawiono na czele jej Baz. Oszczerstwem jest przypisywane mu tam wzbogacenie się. Jedyne tylko szczęście tam znalazł: młodą czarowną kobietę. (!) Oszczerstwem jest oskarżenie Baz. o knowaniu przeciwko Maksymiljanowi; własny list nieszczęśliwego cesarza, oraz list króla Leopolda z lat 1864 i 66—przekonywają o bezzasadności oskarżenia. Listy cesarzowej Karoliny do marszałkowej z r. 1868 są dalszym dowodem odpierającym potwarz. Ces. Napoleon, marszałek Niel uznali zasługi Baz.

Rząd cesarski porwany ogólnym prądem od zwycięztwa pod Sadową, uległ i wypowiedział wojnę w r. 1870. Baz. otrzymał dowództwo nad 3 korp. Swiadectwo Frossarda najbardziej interesowanego pod Forbach usuwa odpowiedzialność Baz. za pierwszą przegraną.

Dnia 12 sierpnia, zamianowano marszałka wodzem naczelnym armji reńskiej. Nie dążył on bynajmniej do władzy, nie chciał jej zagarnąć przeciwnie Leboeuf świadczy, że się z przyjęciem dowództwa wzdragał. Zeznanie Keratrego mające wykazać ambitną żądzę władzy w Baz. nie może mieć mocy dowodowej, bo powołany na świadka Favre, okoliczności przytoczonej nie pamięta o Palikao, minister wojny, zeznanie Keratrego nazywa wprost kłamstwem.

Gambetta nazajutrz zaraz po kapitulacji rozesłał depeszę, że Baz. zdrajca, że śledztwo wyprowadzone, że niema już co mówić. Takim tonem przemawiają dyktatorowie. Gen. Trochu podniósł się przeciwko oszczerstwom. Marszałek sam napisał do Thiersa dwa listy, w których dopominał się sądu. Canrobert ze Sztutgardu zaprotestował przeciwko oskarżeniom miotanym na marszałka. Ale oszczercy podnieśli głowę. Najpierwsi byli dwaj oficerowie armji reńskiej Andlau i Villenoisy. Andlau jest autorem listu z grudnia 1870 r. drukowanego w „Ind. belge“ oraz dziełka o armji reńskiej (Metz: Campagne—Negotiations). W liście publicznie ogłosił, że w Metz istniało między oficerami sprzysiężenie dla odebrania dowództwa Baz. i wyraził żal, iż nie dzieje się teraz tak jak w r. 1793, kiedy to generałom głowy ścinano. Co trzymać o takim oficerze? o ordynansie cesarza, obsypanym przezeń łaskami? Villenoisy był professorem w szkole artylerji w Metz, o niczem nie wiedział; ale mu to nie przeszkadzało podpisać petycji do zgrom. narodowego o sąd na Baz.

Na pewne powiedzieć nie można kiedy Baz. objął dowództwo. Oskarżenie przyjmuje d. 12 sierpnia. Cesarz bynajmniej nie był Bazainowi nakazał odwrotu na Verdun, doradzał go tylko. Rozkazu formalnego nie było. Czas już porzucić tezę, że cesarz nakazał odwrót, a Baz. wykonać go nie chciał. Przytem marszałek miał swobodę działania. Napoleon I powiedział, że wódz naczelny, który na ślepo wykonywa rozkazy, nawet swego władzcy nieobecnego, dopuszcza się przestępstwa. Co do dróg i mostów, obmyślenie ich szczegółowe było rzeczą sztabu generalnego. Oskarżenie utrzymuje, że Baz. chciał się ciągle zasłaniać swymi generałami; przeciwnie, on całą odpowiedzialność przyjmuje na siebie. Generałowie podwładni Baz. zasłużyli sobie na najwyższe pochwały i na ich świadectwa powołuje się obrońca, protestując jednocześnie przeciwko wyrazowi „tchórzostwa“ użytemu przez komissarza rządowego. Protestacja jest, zdaniem jego, tem potrzebniejszą, że proces toczy się nietylko w obliczu Francji, ale i świata całego. Bazaine ani w bitwach 16 i 18 sierpnia, ani w żadnej innej rozprawie bojowej w swem życiu nie okazał braku odwagi.

Według kom. rządowego depesza Baz. z 19 sierpnia skłoniła Mac-Mahona do pochodu na Stenay. Tymczasem Mac-Mahon jeszcze przed otrzymaniem depeszy d. 22-go telegrafował do ministra że wyruszy na wschód. Tego samego dnia wysłał wódz armji szalońskiej zawiadomienie do Baz., że mu na pomoc spieszy. Oskarżenie utrzymuje, że ta depesza doszła do rąk Baz. 23-go i wywołała zamiar wycieczki w dniu 26 sierpnia. Lewal, który o tem zaświadczył w sądzie myli się, wziął depeszę Ducrota odebraną w dniu 29 za depeszę Mac-Mahona i pomieszał daty 23 i 29 sierpnia. Śledztwo nie zdołało postawić nikogo na świadka o nadejściu depeszy w dniu 23 sierpnia. Zeznania Audlana, którym nie chciał wierzyć Canrobert nie zasługują też na wiarę i w obec sądu. Oskarżenie nie mogąc się utrzymać na jednym punkcie cofa się na inny. Stawia domniemanie, iż owa depesza donosiła o ruchu Mac-Mahona na południe. Domniemania kom. rządowego nie zawsze znajdują dla siebie właściwe oparcie.

Kom. rządowy czyni Baz. odpowiedzialnym za klęskę sedańską. Są tajemnice w procesie, których dociec trudno. Ale można było uniknąć Sedanu, gdyby wykonano to, co zalecał Baz. swemu podwładnemu w depeszy z 20-go sierpnia. Nieszczęściem Mac-Mahon depeszy tej nie otrzymał. Musiałby jej usłuchać, bo Baz. stał dnia 20 sierpnia po nad ministrem. Nie byłoby pochodu ku Mozie, bo Baz. w depeszy swojej mówił, że Prusacy z każdym dniem są silniejsi, że on sam zajął stanowisko pod Metz i trwa ciągle w zamiarze przebicia się na północ, że wreszcie zawiadomi marszałka jeżeli (kiedy?) będzie mógł to uczynić bez skompromitowania swej armji. Otóż ta depesza nie doszła do rąk M.-Mahona, marszałek nie przypomina sobie, aby ją otrzymał. Musiała jednak znajdować się w jego główn. kwaterze d. 22-go sierpnia. Kto ją odebrał? Stoffel? Łatwo oskarzać innych, choćby o brak pamięci. „Ale w tym kraju, gdzie tak lubią sprawiedliwość — mówi obrońca— należałoby i innym brak pamięci zarzucić.“ Oskarzenie twierdzi, że Stoffel przejmując depeszę, uległ wyższemu nakazowi, ale któż mógł nakaz ten wydać. Tylko sam cesarz lub Mac-Mahon, adjutant Mac-Mahona, agentom oddającym mu oryginały depeszy d. 25 sierpnia powiedział: „Wiemy już o tem od dwóch dni“. Stoffel zaś utrzymuje, że depeszy nie odebrał. Agenci policyjni mówią swoje, oficerowie swoje. Jedni i drudzy są ludźmi równie poczesnymi, wszelako depeszy, która miała zbawić Francję—nikt nawet nie widział“.

Depesza którą Hulme urzędowo doręczyć miał Mac-Mahonowi 27 sierpnia, opiewała, że Baz. z łatwością przebije się i czeka na Mac-Mahona. Ale p. Lallemaud, prokurator cesarski, był tak dyskretnym, że tej depeszy zupełnie otwartej nie odczytał. Dwaj komendanci Sedanu nie przypominają sobie: jeden treści drugi samej depeszy. Hulme miał doręczyć depeszę Mac-Mahonowi, lecz Mac-Mahon nie zna wcale Hulma. Wreszcie depesza była bez podpisu a miała pochodzić od Baz. W tem wszystkiem trudno się prawdy dobadać.

Wycieczkę z 26-go przedsiębrał Baz. z własnego popędu nie pobudzony bynajmniej przez depeszę Mac-Mahona z 22-go której do owego czasu nie był jeszcze otrzymał. Mogła tylko pewien wpływ na jego postanowienie wywrzeć depesza Mac-Mahona z 18 Baz chciał 26-go wyłamać się z pod Metz. Ale zrana tego dnia przyszli do niego Coffinières i Soleille i zaklęli by pozostał; w przeciwnym bowiem razie Metz upadnie. Marszałek uległ i zaniechał zamiaru. Zwołana rada wojenna wrzystkiemi głosami z wyjątkiem jednego oświadczyła się za pozostaniem. Dobrze zrobił Baz. że generałów do rady powołał i doktryna kom. rządowego, jakoby generał naczelnie dowodzący nie potrzebował zasięgać zdania swych podwładnych nie da się usprawiedliwić. Jeżeli więc—konkluduje obrońca—obwiniamy marszałka o to że d. 26 sierpnia nie wyruszył z pod Metz powinnibyśmy obwinić i jego podkomendnych.

Zarzucają marszałkowi, że wprowadził generałow swoich w błąd co do zapasów strzelniczych. Aleź marszałek nigdy nie mówił że nie wystarczy amunicyi na jedną bitwę, mówił tylko że jej zbraknie na szereg bitew, jakieby staczać wypadło. D. 26-go mieli przeciwko sobie francuzi straszliwy deszcz; był on im prawdziwym prusakiem. Wycieczkę odłożono. D. 29 nadesłano depesze od Ducrota; położenie się zmieniło. D. 30 odebrano nareszcie depeszę Mac-Mahona z 22. Armja francuzka wołała o pomoc. W tych samych warunkach militarnych jakie przygotowywano na 26-go przedsięwzięto wycieczkę na ostatni dzień Sierpnia. Kiedy Baz. odebrał wiadomość o pochodzie Mac-Mahona, oblicze jego opromieniło się radością. „Wyborne wiadomości! zawołał warte więcej niżeli 4 dywizye wojska. Posłańcowi (Marchères) dał Baz. 1000 czy też 1500 fr.

D. 31 sierpnia i września wojska dzielnie walczyły, posunęły się nawet, ale wszystkie owoce ich męztwa artylerja pruska zmiażdżyła. Obrońca robi w tem miejscu wycieczkę dla zarysowania stosunku męztwa osobistego do kuli armatniej. W tym czasie kiedy Baz. walczył pod Metz w Paryżu *robiono 4 września*, (rząd narodowy). Znaleźli się ludzie, którym najazd cudzoziemski wydał się jeszcze niedostatecznym; musieli przydać do niego rokosz wewnętrzny. Ci ludzie twierdzą, że rząd powalony, bez władzy, pasował się już tylko wtedy ze śmiercią. Kłamstwo: oni go zdruzgotali na to, aby ambicje swoje nasycić. Jaki wpływ wywarł 4 września na Metz? Armja osaczona przez nieprzyjaciół; zuiknęła głowa państwa, rozpanoszyła się rewolucja. Co tu było począć? Położenie bez przykładu w dziejach. Kogo słuchać? Prezydujący w sądzie wojennym wymówił wielkie słowo „Francja przedewszystkiem!“ Tak też myślał Bazaine i ogłosił i ogłosił proklamację, w której wezwał armję aby naprzyszłość służyła Francji tak jak dotychczaś. Kom. rządowy upatruje w proklamacji uznanie rządu obrony narodowej, tego uznania w niej nie było. Marszałek trzymał tylko z tymi, którzy przyrzekli, że wroga wyparują zgranic kraju i *dla tego*, że przyrzekli. Mieszkańcy Metz, później nienawistni marszałkowi, byli wówczas bardzo z niego zadowoleni.

Zwracając się do ks. Fryderyka-Karola Ba. chciał tylko od niego wiadomości politycznych o Francji. Książe zawiadomił go o pobycie cesarza w Kassel, o wypadkach paryzkich i przysłał mu trochę pism. To cała korrespondencja (w pierwszym perjodzie) potrzebowano wiadomości i zasiągnięto ich stamtąd, skąd otrzymać się dały. Nie sprzysięgano się na nikogo, działano tylko w widokach dobra ogólnego. Zarzucają Baz. bezczynności, a przecież od 25 sierp. do 29 września 47 listów i rozkazów do komendantów swej armji i stoczył mnóstwo większych i mniejszych potyczek. W walkach około Metz padło lub rany poniosło do 40,000 tr. Szpitale były przepełnione. Czyniono wszystko co było można; usiłując więcej, wywołanoby tylko próżne ofiary. Dzielny Changarnier odpiera oskarżenia wymierzane przeciwko Baz. Coffinieres odradza naczelnemu wodzowi ostatnią wycieczkę przedsięwziętą 5 października. Położenie było trudnem. Kto nie był w Metz znać go nie może: W summie rzeczy: Marszałek nie mógł się wydostać z pod Metz, a robił wszystko aby się wydostać.

Lachaud przechodzi do układów z nieprzyjacielem. Sprawozdanie sporządzone przez Debains'a na podstawie wiadomości pruskich dawało obraz z ogólnego położenia całej Europy w obec wojny francuzkiej. Położenie to nie było pomyślnem dla Francji. Rossja okazywała się skłonną, do wystąpienia o pokój; ale Niemcy nie chcieli wdawać się w żadne układy z rządem rewolucyjnym. 600,000 Niemców rozpuściło zagony swoje po Francji która ma już tylko jednę jedyną armję: pod Metz. Taka jego ogólna treść sprawozdania. Rozesłano je tylko do samych dowódzców korpusów. „I de Reims“ napisał za podmuchem niemieckim, że król Wilhelm postanowił układać się tylko z cesarzową lub Bazainem. Kom. rządowy w oświadczeniu tem widzi wezwanie do Baz. o zawiązanie układów. Według obrońcy oświadczenie dowodzi, że Niemcy gotowi byli układać się jedynie tylko z rządem legalnym.

Z kolei przychodzi zajście z Régnierem. Kto jest Régnier? Człowiek ambitny, próżny, zręczny i wymowny. Chciał on odegrać rolę pojednawcy. Niepodobna go było nie wysłuchawszy odesłać tam z kąd przyszedł. O Regnierze mówi obrońca bardzo zwięźle. O Bourbakim zapytuje: czy generał źle robił, opuszczając Metz? Nie. Istniał jeszcze promyk nadziei, że armję można będzie uratować; za tym promykiem poszedł generał. Cesarzowa odrzuciła propozycję zawią-

zania układów. W ogóle nie należy potępiać dyplomatycznych usiłowań Bazaina w zwyczajnych czasach, generał któryby postąpił tak jak on, byłby winnym, ale marszałek znajdował się w okolicznościach nadzwyczajnych. Zaraz po odjeździe Régniera otrzymał Baz. depeszę od Bismarcka z zapytaniem, czy zgadza się na kapitulację pod pewnemi warunkami? Marszałek *odpowiada twierdząco*. Odpowiedzi tej nie uważa obrońca za tak ważną, za jaką ją chce przedstawić kom. rządowej. Marszałek chciał tylko zawiązać stosunki, aby mieć następnie wiadomości o stanie kraju.

OSTRZEŻENIE.

Niżej podpisani ośmielamy się ostrzedz Szanowną Publiczność, aby nie nabywała cykorji najgorszego gatunku, jaką fabrykant **Majer Leczner** w Częstochowie zamieszkały dostarcza w paczkach z naśladowanemi etykietami naszej firmy: **„Najlepsza Cykorja Ferd. Bohm et Comp. w Włocławku“**, przy dodaniu wyrazów „à la“ i z przemienionemi napisami w dyplomach Moskiewskiej i St. Petersburgskiej wystawy, zamiast:

„Pochwalnyj list s wystawki Moskowskoj 1853 goda i St. Petersburgskoj 1870 goda.“

Naśladowano: „Cikorji prodajutsia w guberaji Moskowskoj i St. Petersburgskoj 1873 goda.“

Naśladowanie to zagraża naszej oddawna ustalonej opinji i na straty naraża; z tego też powodu, w celu przecięcia takiego nadużycia, odpowiednie kroki przedsięwzięte zostaną.

W Włocławku, w miesiącu Grudniu 1873 roku.

Ferdynand Bohm et Comp.

3—3 — 12,923 —

Jedwabie i aksamity Ljońskie, wełny na suknie i kostjumy, Popeliny Irlandzkie, Płótna i Bieliznę stołową, Pokrycia na meble, Tarlatany, oraz Wstążki i wszelkie nowości sezonowe w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

POLECA

MAGAZYN BŁAWATNY

WOLFA GOLDFLAM

za Żelazną Bramą, Nr 413, pierwszy sklep przy Ogrodzie Saskim.

—13,038—3—3

Po powrocie moim z **Paryża i Lyonu** zaopatrzyłem **Magazyn moj**

TOWARÓW
Bławatnych

w materje kolorowe **Gross Faille**, jakoteż czarne **Satin de Lyon, Drap de France, Satin Russe Cachemire de Soie Picotine**, oraz prawdziwe **Aksamity ljońskie, Szale francuzkie, chustki fularowe**, różnokolorowe **Terlatany.**

Prawdziwe **Popeliny Irlandzkie**, wełniane **Rypsy** na salopy, **Djagonale, Biarritz, Popeliny, Satin de Lame, Etoffe Chevreau, Drap Djagonale** rodzaj Drap de dame, tak czarne jak i kolorowe.

Merynosy, Tybety, Cachemire double czarne, **Stołowa bielizna, Weby i Chustki płócienne** w wielkim wyborze, oraz

Dywany, Serwety dywanowe, Rypsowe i gobelinowe Jednocześnie urządziłem **wyprzedaż** na gwiazdkę różnych materji wełnianych od **12 i pół kop.** łokieć poczynając do **25 kop., Popeliny** w różnych kolorach po kop. **30**, Chustki webowe tuzin od rs. 1 kop. 20, Kamizelki kaszemirowe od kop. 90 i t. p., przy cenach stałych, z czem Szanownej Publiczności się polecam.

Markus Stückgold,

Żelazna brama, **3-ci Sklep** od Saskiego ogrodu w domu W-nej Ufniarskiej. 4 6 — 12,963 —

Owoce Francuzkie Fruits Glaces w pudełkach ozdobnych różnej wielkości i w skrzynkach na funty.

Włoszczyzna prasowana francuzka na funty i tabliczki małe.

Trufle Perygordzkie w puszkach i flakonach różnej wielkości.

Pasztety Strasburgskie w Terynkach i puszkach hermetycznie zamkniętych.

Homary, Raki i różne Ryby morskie w puszkach, naturalne i w oliwie.

Czekolady francuzkie i Szwajcarskie w pudełeczkach różnej wielkości i na funty.

Biszkopty francuzkie Guillota.

Biszkopty Angielskie Huntleya et Palmersa, jako to: Albert, Vanille i Nic-Nac, oraz

Ser Angielski Chester świeży, otrzymał Skład **Sowińskiego i Szulca** dawniej **E. Koelichen**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. 2—2 — 13,242 —

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
PO CENACH ZNIŻONYCH.

Wyroby z marmuru jako to: Filary, Wazony, Przyciski, Patery etc. wyprzedają się po cenach nadzwyczaj nizkich, przy ulicy Niecałej Nr 8.—**CONSORTINI.**

2—3 — 13,254 —

Prezydium Przysięgłych Międzynarodowych, Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873 r. udzieliło

w obec poważnej konkurencji miejscowych fabryk Wiedeńskich, austryjackich i innych krajów, które przedstawiły swoje wyroby gummowe

Dyplom Honorowy

(największe odznaczenie)

Fabryce Wyrobów Gummowych RUSKO-AMERYKAŃSKIEJ KOMPANJI W ST.-PETERSBURGU,

Mając sobie powierzoną od kilku lat Generalną Agenturę powyższej firmy, utrzymujemy w składzie naszym artykuły gummowe wszelkiego rodzaju w zakładach fabrycznych używane; **przyjmujemy obstalunki na wyroby gummowe** dla warsztatów dróg żelaznych do parochodów i wagonów potrzebne, i polecamy:

PŁYTY GUMMOWE z płótnem wewnątrz lub bez płótna, różnej grubości, stopniowo od $^1/_{16}$ cala, po cenach przystępnych, stosownie do gatunku, który zależy od tego na jaki użytek i cel płyty lub klapy służyć mają, o czem przy udzielaniu obstalunków zawiadamiać nas należy.

Gatunek gummy tej odznacza się od wszystkich innych, dotąd u nas sprzedawanych, swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze, otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa, po stosunkowo niższej cenie.

PASY, SZNURKI, WĘZE, KRĄŻKI i RURKI GUMMOWE wszelkich rozmiarów, **rurki gummowe do gazu.**

WĘZE GUMMOWE o grubych ścianach, do spuszczania okowity, oraz **węże gummowe z najlepszego gatunku, gummy dla fabryk wytworów chemicznych.**

Węże konopne wewnątrz gummowane do sikawek. **Kiszki ssące i wylotowe gummowe** do sikawek, pomp, kranów pożarnych, dla browarów, gorzelni i t. p. zakładów.

Płótno gummowe dla szpitali po rs. 1 kop. 20 za łokieć.

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490 1.

15—0 — 8830 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY.“

Podaje do wiadomości swych Członków, iż otwartym został Sklep Stowarzyszenia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, wprost ulicy Ś-to Krzyzkiej, gdzie równie jak w innych sklepach, sprzedawane są towary kolonialne i inne artykuły spożywcze. —12,967—4—10

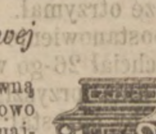
Mam honor donieść do publicznej wiadomości, iż **Handel Towarów Kolonjalnych i Win** prowadzony dotąd przezemnie przy ulicy **Freta Nr 200** (z dniem 3 (15) Listopada r. b. **przeszedł na rzecz** i rachunek W-go Ignacego **Ottowicza** i odtąd podobny handel pod moją firmą **prowadzę wyłącznie tylko przy ulicy Długiej** w domu W-go Koelichena, pod Nr 17 nowym, polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności.—**Albert GLAESER.** 2—3 — 13,154 —

Skład Fortepianów Zagranicznych i Instrumentów organowych

HERMANA I GROSSMANNA

przy ulicy Miodowej





Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przez nowo dopełnione zakupy w najsłynniejszych fabrykach Europejskich—świeżo uzupełniony został **wielkim wyborem Fortepianów, Pianin i Orguemelodikonów,** odznaczających się dobrocią i nowością form.

Instrumenta nabyte na Wystawie Wiedeńskiej są wkrótce oczekiwane.

Salon wynajmu zaopatrzony jest również licznym doborem Fortepianów i Pianin.

2—0 — 13.224 —

Książki w różnych językach.

Krak.-Przedm. Nr 41. | Obok Hotelu Saskiego.

KSIĘGARNIA I SKŁAD GŁÓWNY

OBRAZÓW

ALTENBERGA I ROBITSCHKA,

otrzymała świeży transport **Obrazów** i poleca takowe Szanow. Publiczności.

6—6 — 12,352 —

Prenumerata na pisma bezprzedpłaty

LEKARZ

Z powodu przejścia lekarza miejscowego na służbę rządową, potrzebny jest lekarz drugi do Pilicy, miejscowości posiadającej kilka fabryk. Tamże jest do odstąpienia **Mieszkanie** po obecnym lekarzu. Interesanci powziąść mogą wiadomość na miejscu u Dra Heiman do dnia 18go b. m.

2—3 — 13,355 —

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH

JÓZEFA PURWIN

ulica Miodowa Nr 16,

POLECA:

Wina, Portery, Rum, Cognac, Bulion, Oliwę wyborową, **Musztardę, Sardynki** świeże, **Sery** różne i śmietankowy w całych cegiełkach, funt po kop. 26.

Bakalie świeże z cukierkami, funt po kop. 30.

Śniadania i Kolacje na gorąco.

—13,360—2—6

Winogrona Hiszpańskie, Jabłka i Gruszki Tyrolskie

otrzymał

Skład Braci Wróbel, obok kościoła Ś-go Krzyża.

12—12 — 12,305 —

Fabryka Parowa farbowania i prania Futer

S. STEINSCHNEIDER,

przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1779a nowy 8, przyjmuje wszelkie roboty prania i farbowania futer, po przystępnej cenie i wykonywa takowe z wszelką akuratnością w przeciągu 3ch do 5-ciu dni. 5 - 6 — 12,075 —

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Ludwika Garlickiego,

ulica Senatorska Nr 461, dom dawniej zwany Blanka w Warszawie.

Zaopatrzył się w znaczny dobór Zegarków dsmskich i mężkich; tak złotych jak srebrnych. Regulatorów stołowych, ściennych Ekscytarzy i t. p. z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i takowe sprzedaje po cenach przystępnych.

Wszystkie reparacje uskuteczniają się z d kładną akuratnością i zaręczeniem. 4—6 — 12,616 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robbins et Comp. z Londynu

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. — 3068 62 — 0



OSTRYGI

Codzień świeże poleca

Handel Ant. Stępkowskiego.

51—0—9966—



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet** w gmachu teatralnym.

— 9968 —

43 — 0

NA GWIAZDKĘ
poleca Księgarnia
E. WENDE I SP.
Krakowskie-Przedmieście Nr 442a.
następujące
NOWOŚCI POLSKIE
dla młodzieży:

Brewer, Dr, Katechizm nauki przyrody czyli wyjaśnienie najważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych z codziennego życia, z 47 drzeworytami, Cena kop. 60, w oprawie kop. 75.
Castillon, A., Po szkolnym roku, powieść naukowa dla dzieci, przełożył J. Chęciński. Cena rs. 1 kop. 20.
Falkowska, C., Z pracy rąk, opowiadanie o niektórych rzemiosłach, rs. 1.
Grimm, A. L., Powieści z 1001 nocy, dla młodzieży z 4-ma kolorowanemi rycinami w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 50.
Hoffmann, Fr., Wieczory z Mamunią, czyli 30 moralnych powiastek z 7-go wydania przełożone i kolerowanemi rycinami ozdobione, w oprawie rs. 1 k. 20.
Jeske, Aug., *Systematyczny kurs nauk:* A. B. C., czyli nauka czytania i pisania, k. 45. — Mała Gramatyka polska, kop. 30.— Mała stylistyka, część Isza kop. 30. — Arytmetyczka dla dzieci, kop. 30. — Arytmetyka, część I-sza, kop. 45.— Geografia, kurs Iszy, k. 45.
Macé, Jan. Powiastki dla małych czytelników, przekład J. Chęcińskiego, cena rs. 1.
Müller, Eug. Młodość sławnych ludzi, przekład J. Chęcińskiego, z 23-ma rycinami. Cena rs. 1 kop. 20.
Naturalista mały, czyli sposoby zapoznawania się z naturą, z 67 drzeworytami, w ozdobnej oprawie cena rs. 1.
Ségur; Hr., Grzeczne dziewczynki, z francuzkiego, cena rs. 1 kop. 20.
Straessle, Fr., Historja Naturalna, krótko zebrana, dla młodocianego wieku z 10 kolorowanemi tablicami, wydanie 3cie powiększone i uzupełnione, w oprawie cena rs. 1 kop. 35.
Szyller, L., Piotr Żamajtys, powieść dla młodzieży, cena kop. 50.
—13,331 1—4

W tych dniach opuściły prassę:
GAWĘDY i SATYRY
WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,
które są do nabycia w kantorze moim przy ulicy Widok Nr 1566a, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. Cena egzemplarza kop. 60. Ekspedycję na prowincję uskuteczniam bez żadnej dopłaty, w frankowanych posyłkach pocztowych.
S. Lewental.
13,399—1—3

GUWERNANTKA rodowita Niemka, posiadająca wyższą muzykę, jest do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa N. 21. Tamże Nauczycielki i Guwernerowie rozmaitej narodowości i różnego stopnia wykształcenia, oraz Bony poszukują zatrudnienia. Cudzoziemki bywają sprowadzane z zagranicy na warunkach przystępnych.
—13,456—1—3

GUWERNANTKI
umiejące po rusku, są bardzo pożądane i mogą dostać stosowne miejsca w guberniach zachodnich, szczególniej w gub. Wołyńskiej i Podolskiej. Krakowskie-Przedmieście N. 7, prawie wprost Uniwersytetu, pałac dawniej Grodzickiego, 2gi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, drzwi 44. — **Marja z Grossów Dąbrowska.** Tamże **Angielki** i **Francuzki,** wykształcone Nauczycielki, są obecnie do zarekomendowania, i starają się o miejsca, jużto w kraju, już za granicą.
—13,436—1 1

Potrzeba jest jeszcze
DWÓCH UCZNI
do Cukierni, jeden którył był już na ukończeniu nauki a drugi od lat 11—15, pierwszy jeżeli jest zdatny może mieć małe wynagrodzenie. Wiadomość na rogu ulic Marszałkowskiej i Ś-to-Krzyzkiej w domu W-go Kapłan Nr 1400 (48). —13,449—1 2

OSOBA
posiadająca patent z ukończonego kursu nauk, może udzielać **dzieciom lekcje** we wszystkich przedmiotach, a także podejmuje się na godziny początków języka francuzkiego. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 17 nowy. Stróż wskaże, między godzinami 11 a 2 po południu. —13,442—1—1

Żądaną jest
NIEMKA—SŁUŻĄCA,
(Stubenmädchen), mówiąca li po niemiecku, choćby nie pierwszej była młodości, z potrzebnemi świadectwami, zgłosi się na ulicę Żórawią Nr 25 nowy, do mieszkania za Nr 4. —13,428—1 3

Ktoby sobie z JW. Panów życzył przyjąć
CZŁOWIEKA ŻONATEGO,
w sile wieku, umiejącego czytać i pisać, zdolnego do myśliwstwa, ostatecznie pełniącego obowiązek służby leśnej, i opatrzonego dobrym świadectwem. Bliższą wiadzmość powziąść można na ulicy Kaczej, u Rządcy domu Nr 7 nowy w Warszawie.—13,416—1—1

Żądanym jest
KOREPETYTOR
do języka greckiego i łaciny, za stół, stancję i 15 rs. miesięcznie. Ulica Widok Nr 5. Stróż miejscowy wskaże. —13,413—1—1

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione i podręczne. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 19 nowym, w oficynie, Nr 10 mieszkania. —13,423—1—1

TERMINATORZY
do różnych rzemiosł tak z Prowincji, jako też i z Warszawy, chcąc mieć miejsce, mogą się zgłosić pod Nr 21, ulica Nowy-Świat, tam gdzie się obecnie znajduje Stręczenie Służących, panowie majstrowie mogą znaleść dla siebis uczniów. —13,432—1—3

MAMKA
młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy sobie obowiązku. Wiadomość przy ulicy róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej, pod Nrem 8, u Akuszerki F. S. —13,420—1—1

— Ostrzegam niniejszem, ażeby nikt żadnych Weksli i rewersów z podpisem moim, jakoby odemnie pochodzących, nie nabywał, gdyż ja takowych nie wystawiałam i nie wystawiam, ktokolwiek więc takowe posiada lub nabędzie, sam się na stratę narazi.
Ita Pacanowska.
—13,431—1—3

Kantor Stręczeń Służących,
ulica Chmielna Nr 4, blisko Nowego-Świata, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada do umieszczenia wszelkiego rodzaju Służących, dobremi świadectwami zaopatrzonych.-- **Fr. Jopp.** —13,373—1—1

OGRÓD
pod N. 1700d,
położony przy trzech ulicach: Marszałkowskiej, Pięknej i Wielkiej, obejmujący przestrzeni około 25,000 łokci kw., **jest do zadzierżawienia** na uprawę jarzyn i owoców, lub na skład drzewa i węgli. Wiadomość w kantorze, w domu dawniej Steinkellera pod Nr 9 nowym, przy ulicy Trębackiej na 1-m piętrze od frontu. —13,421 1—3

Jest do sprzedania
RESTAURACJA
z Bawarją, Ogrodkiem, Lodownią i Bilardem z całem urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Mostowej na dole przy budce Nr 2 nowy na gospodzie berlinskiej. -12,982—3—4

Jest do sprzedania:
Suknia popelinowa koloru niebieskiego, Paletocik damski syberynowy na wacie, obłożony kasztankami, dziewięć łokci Adamaszku wełnianego, koloru brąz na pokrycie mebli lub inny użytek, Algierka używana, podbita piżmowcami z odnową małpią, oraz Mufka i Kołnierz popielicowy, wszystko za cenę przystępną. Wiadomość w domu dawniej Drzewieckiego przy rogu ulic Oboźnej i Browarnej, lokalu Nr 43, w godzinach: od 9 tej do 3-ej. —13,446—1—2

Otrzymane w komiss
WINA
oryginalne **Bordoskie** czerwone i białe, oraz **Reńskie,** sprzedaje się po cenach umiarkowanych, począwszy od 60 kop. do 3 rs. za całą butelkę. Biorącym znaczniejsze partje odstępuje się stosowny rabat. Wiadomość u Stanisława Cohn, ulica Elektoralna Nr 5, od godziny 9-3 i od 5—7.
—13,403—1—12

KOTŁY PAROWE
Rezerwoary, Kominy, Beczki i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
mamy honor ofiarować, jak również reparacyje tych przedmiotów, a to z nowo założonych przy fabryce naszej warsztatów, zaopatrzonych w machiny pomocnicze najnowszej konstrukcji, na wystawie w Wiedniu zakupione. Tak urządzona kotlarnia stawia nas w możności dokładnie, tanio i spiesznie wszelkie tego rodzaju obstalunki wykonywać.
Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.
Skład Główny przy Ulicy Senatorskiej Nr 473d obok Kościoła S-go Antoniego. 1—0 —13,376—

Na zbliżającą się
GWIAZDKĘ
MAGAZYN
FERDYNANDA CAR
przy ulicy Miodowej Nr 15 (nowy) vis a vis S. A. K. P.
zaopatrzony został w wielki dobór towaru: jako to: **Paltociki** aksamitne od Rs. 40. **Suknie** zimowe od Rs. 14. **Paltociki** wełnianne na wacie od Rs. 12. **Kaftany** najmodniejsze przybrane futerkiem, materją, sznurami i różnemi pasmanterjami, na sposób wiedeński i paryzki od Rs. 12: Rotundy aksamitne kaszmirowe, czarne i białe, Krawaty, Wstążki, Kokardy, Szarfy wełnianne i jedwabne z chaftem i bez takowego, Kamizelki i Pelerynki atłasowe chaftowane i Pikowane, oraz puszkiem gustownie przybrane i t. p, przedmioty po cenach nader umiarkowanych. 1—3 — 13,447 —



PARYZKIE
PAPIEROWE FORMY
oraz modele zwane
„ZEFIRY"
patentowane w Paryżu,
nadchodzą ciągle. Ulica Niecała Nr 6 dom Cara, w dziedzińcu na prawo. Tamże wykład kroju metodą wielce ułatwioną.
1—6 —13,140 —

NOWE FASONY RÓŻNYCH MEBLI




Sprzedają się przy ulicy Szpitalnej Nr 10. — Fr. Angerstein.
1—6 —13,380 —

SKŁAD WIN, DELIKATESOW
I
Towarów Kolonialnych
ALBERTA GLAESER
przs ulicy Długiej Nr 17 w nowym domu W-go **K. Koelichen'a**
(drugi dom od Ulicy Miodowej),
POLECA doborowe i wystałe WINA w butelkach i na Garnce po cenach umiarkowanych a mianowicie:
WINA WĘGIERSKIE, FRANCUZKIE, BORDOWSKIE i BURGUNDZKIE białe i czerwone, REŃSKIE i HISZPAŃSKIE. — WINO SZAMPAŃSKIE różnych Marek. — PIWO ANGIELSKIE oryginalne. — PORTER ANGIELSKI oryginalny i ściągany w 1/1 1/2, i 1/4 butelkach. — STARY RUM Jamaika i ARAK de Goa, — LIKIERY, WÓDKI i PIWA różne krajowe i zagraniczne. — OLIWĘ PROWANCKĄ najprzedniejszą na butelki i funty.
Wszelkie obstalunki z prowincji natychmiast ekspedjowane będą. Handlującym biorącym w większej ilości, stosowny odstępuje się rabat. 1—6 13,448 —

NOWO OTWORZONY
Skład Mąki i Legumin z własnych młynów
zaopatrzyłem na nadchodzące Święta w wyborowe gatunki powyższych artykułów, jak również znaną ze swej dobroci MĄKĘ Banacką, z czem się mam honor polecić Szan. Paniom.—JAN LIBELT.
Przy ulicy Nowy-Swiat, w domu W-go Estreicher Nr 13 6/72.
1—3 — 13.422 —

AGENTURA NA KRÓLESTWO POLSKIE
najleoszych i najnowszych
KUCHNI I PIECYKOW NAFTOWYCH
oszczędnych, bezpiecznych i nieswędzących, uznanych i wprowadzonych w całych Niemczech, ostemplowanych w odlewie żelaznym Firmą
Schwassmam et Comp. Hamburg:
u Kupca **Wilchelma Ward** w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Nr 5 nowy.
Tamże są do nabycia Piece żelazne Meidingera i assortyment pieczątek sprężynowych, oraz przyjmują się obstalunki na Piece parowe do palenia kawy od 6 do 50 funtów według modeli i rysunków. 1—3 -- 12,789 —

W Składzie Leopolda Knoll
przy ulicy Czystej Nr 6

jak corocznie tak i na nadchodzącą GWIAZDKĘ urządzoną została

WYSTAWA ZABAWEK

ZNANYCH Z SWEJ PRAKTYCZNOŚCI I MOCY, A POCHODZĄCYCH Z FABRYKI

Karola Minter

I FABRYK ZAGRANICZNYCH mianowicie:

Łamigłówki wszelkiego rodzaju: Geograficzne, Architektoniczne i Obrazkowe.
Różnorodne **Zabawki metalowe** w pudełkach, Kollekcja **Zwierzątek** odlewanych i blaszanych.
Przybory Myśliwskie i **wojskowe** dla dzieci.
Znaczny dobór **Zabawek** bardzo tanich z drzewa.
Zabawki Paryzkie nakręcane, oraz **Katarynki** salonowe, **Gry Towarzyskie, Velocipedy** dziecinne.

Przytem znaczny wybór różnorodnych przedmiotów mogących stanowić **pożyteczny podarunek** dla osób starszych.

DLA DAM skład poleca oryginalne Amerykańskie Maszyny ręczne do szycia

THE LITTLE WANZER

po cenie zniżonej to jest po rs. 30.

LEOPOLD KNOLL, ulica Czysta, Nr 638B (6) 1—4 — 13,424 —

Machiny i Narzędzla Rolnicze.

najpraktyczniejsze, wyrabiane **w warszawskiej Fabryce Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,** (dawniej Ostrowskiego i S-ki), sprzedają się w **Głównym Składzie** tej fabryki przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok kościoła Ś-go Antoniego:

Właściciele Dóbr ziemskich mogą kupować te wyroby na kredyt Bankowy. Niezależnie od tego, Administrator Fabryki udziela kredytu, stosownie do porozumienia się. 1—0 —13,030—

ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY
Ł. Grodzki i J. S. Jasiński
dawniej Warnke,

w Warszawie, w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej, posiada do zbycia w znacznym wyborze

Termometry pokojowe, lekarskie, kąpielowe do użycia w gorzelniach cukrowniach i t. p.
Barometry metalowe i rtęciowe.
Probierze do spirytusu, do piwa, do octu, do mleka i t. p.
Lornetki teatralne i Lunety polowe,
Okulary Pincenez i Lornetki ręczne.
Stereoskowy i Latarnie magiczne.
Irrygatory, Hydroklisy i Klysopompy.
Rejscolgi, Cyrkle, Grafiony i ekierki.
1—3 — 13,379 —

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia

„Merkury"

znajdują się świeżo nadesłane

POWIDŁA,

zaś w Sklepach: przy ulicy Podwale i przy ulicy Marszałkowskiej,

Arak Zagraniczny

najlepszego gatunku. Każda butelka pieczętowana jest przez Zarząd Komory, w dowód, że Arak ten jest bez żadnej przymieszki. —11389—8—0

Złożono do sprzedania za przystępną cenę

SZUBĘ

z niedźwiedzi amerykańskich. Ulica Czysta pałac JW. hr. Potockiego, w razurze starszego felczera F. Stokowskiego.—13,365—1-3

Futro Męzkie,

podbite psami, z kołnierzem niedźwiedziem, jest do sprzedania przy ulicy Krzywe-Koło, Nr 10, u Kłodnickiego. —13,441—1—1

SZAFA

jesionowa, duża, rozbierana, jest do zbycia, każdodziennie od 9 do 12 zrana, pod Nr. 8, na 3 piętrze, w domu Nr 7, przy ulicy Szerokiej Freta. —13,382—1—2

Ktoby miał do sprzedania

KADZIE
używane,

różnej wielkości lecz w dobrym stanie, może się zgłosić do kantoru przy ulicy Elektoralnej Nr 4, na 1-m piętrze. —12,973—4—6

Summy rs. 7,000 i 8,000,

są do ulokowania na domy murowane w Warszawie, zaraz po Towarzystwie lub na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 7, mieszkania Nr 5, od 3 do 4 do południu. —13,253 -3—3

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MASZYNA do SZYCIA,

Wehlera i Wilsona, mało używana. Widzieć ją można każdodziennie od 9 do 12 zrana. Ulica Chmielna Nr 50, mieszkaaia 12. —13,282- 3—3

PIESKI

charciki angielskie, są do sprzedania, ulica Erywańska Nr 4 nowy, mieszkania Nr 7. —13,352—2—3

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania w każdym czasie

MAGLE WIEDEŃSKIE,

zupełnie nowe, przy ulicy Ś-to Jerskiej. Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 11, mieszkania 9. —13,425—1—3

TRAN

wyborowy, oczyszczany sposobem wynalezionym przezemnie i ogłoszonym w pismach lekarskich, przed kilku laty sprzedaje się w składzie głównym w Aptece, przy ulicy Elektoralnej, oraz w **Sklepach urządzonych do sprzedaży wód mineralnych**: na Nowym-Świecie Nr 51 — Marszałkowska Nr 37 — Niecała, dom Towarzystwa Lekarskiego Nr 7, oraz w bardzo wielu Aptekach na Prowincji i w Cesarstwie. Cena butelki kop. 60, nieoczyszczanego kop. 45. Tranu z żelazem i jodkiem żelaza, dostać można tylko w Aptece.

W. Karpiński,
Magister Farmacji.
—10,999—9—18

Z powodu różnych okoliczności jest do sprzedania **Garderoba męzka** zimowa, letnia oraz **Szafa** duża, rozbierana, **Zegarek** złoty, **Szepy, Tabakierki** srebrne, **Kuszule, Dywany, Łóżko** żelazne, **Oleandry, Szpada,** róg ulic Twardej i Żelaznej Nr 40. Wiadomość u Rządcy. Tamże dowiedzieć się można o **OSOBIE** przyzwoitej do zarządu domu. —12,881 -3—3

Główny i wyłączny Skład wyrobów

Z WEŁNY SOSNOWEJ

od Reumatyzmu i przeziębienia, otrzymuje ciągłe transporta Olejku sosnowego do wcierania w cierpiące części ciała, i Waty sosnowej do okładania cierpiących członków. Ulica Miodowa Nr 485a, Strakacz i Syn. Szczegółowe Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 3—3 —12,586—

Do sprzedania za cenę bardzo przystępną

FUTRO

niedźwiedzie w dobrym stanie. Wiadomość u Właścicielki domu Nr 32 w Alejach Jerozolimskich w każdej porze. —12,865—3— 3

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6 i pół oktawach, w jaknajlepszym stanie z głosem silnym i śpiewnym, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowolipie Nr 36, mieszkania Nr 2, na dole, na prawo w podwórzu. —13,461—1—3

SKLEP
z Wiktuałami,

Norembersczyzną, jest do sprzedania (jako też **wóz** parokonny na żelaznych osiach), w każdym czasie za przystępną cenę, przy ulicy Pańskiej Nr 10 nowy. —13,384—1—3

LODOWNIA
do wynajęcia,

pod Nrem 1402, nowy 56, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu. Wiadomość u stróża. —13,433—1—3

Ktoby miał

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z 3 lub 4 pokoi z kuchnią lub bez,— w środku miasta, na 1-em piętrze lub na dole, od 1-go Stycznia. Niech raczy nadesłać adres na ulicę Ś-to-Krzyzką Nr 14 nowy, na dole, w bramie na prawo. —13,435—1—3

Do wynajęcia każdego czasu przy rogu ulicy Żórawiej i Ś-go Aleksandra N. 1630 (1),

POKÓJ

jeden z meblami, z osobnem wejściem na 2 piętrze od trontu. Wiadomość na miejscu. —13,415 1—1

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży o dwóch oknach, z osobnem wejściem, z meblami i usługą, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia. — Tamże jest POKOIK mały. Ulica Podwal Nr 18 nowy, wiadomość na 3-m piętrze, w mieszkaniu Nr 19, od godziny 1 do 4-tej. —13,438—1 3

Jest Jeden lub Dwa Pokoje do odnajęcia z meblami, z osobnem wejściem,

od frontu. Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 4. —13,444—1—1

POKOIK

w bliskości Banku, z osobnym wejściem, potrzebny jest od Nowego Roku. Wiadomość pod Nrem 533, w lokalu Nr 6, wprost Zamku. —13,445—1—1

LOKALE.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w domu Nr 3/2764, przy ulicy Lipowej w bliskości Obożnej, są lokale w każdym czasie do odnajęcia. —13,437—1—3

TRZY POKOJE

z kuchnią, z dwoma wejściami, z nowem otapetowaniem, na parterze od frontu, do wynajęcia od Nowego Roku, przy ulicy Mylnej, pod Nrem 7, dom 4 od ulicy Przejazd. Wiadomość u Gospodarza. —13,439—1—3

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia

Dwa Pokoje z kuchnią,

suche i ciepłe, z górką, piwnicą, drwalnią i górą wspólną, od 1-go Stycznia, na Nowym-Świecie Nr 55, wiadomość u stróża. —13,440—1—3

(Patrz 1-szy Dodatek).

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 271.

Dnia 13 Grudnia 1873 roku. *Sobota.* *Dnia 1 (13) Grudnia 1873 roku.*

Nakładem **G. BLUMENTHALA** Księgarza w Warszawie, wyszedł z druku drugi poszyt wychodzącego dzieła, pod tyt.:

PROCES MARSZAŁKA BAZAINE,

cena kop, 15. z przesyłką kop 20.

nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 2—3 — 13,353—

Na Gwiazdkę:

Nakładem

JULJANA MÜLLERA

przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji Ś-go Antoniego, Nr 18, wyszły prócz dawniejszych

nowe

GRY I ZAJĘCIA

dla dzieci.

Gra: **Podróż po kuli ziemskiej, Gra zoologiczna, Dodawanie, Młotek i Gwóźdź,** Metoda Froebla, **Mały Introligator** Metoda Froebla.

Optyczny Apparat do Rysunków, oraz wybór wszelkich Zabawek, zastosowanych do różnego wieku dzieci. 3 3 —12,812,

Księgarnia i Skład Nut

pod firmą

E. WENDE I S-ka,

otrzymała na skład główny nowe dziełko p. t.

WIECZORY z MAMUNIĄ

czyli 30 moralnych powiastek dla dzieci z 7-go wydania **Fr. Hoffmana** przełożone: Z kolorowanemi rycinami w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 20.—Sprzedaje się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. —12,902 3—3

KALENDARZYK RUCHOMY

(w i e c z n y)

wskazujący długość dnia, długość nocy, wschód i zachód słońca, z wykazem świąt nieruchomych, wydany nakładem

GEBETHNERA i WOLFFA

jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena kop. 15. 12,793—8—10

Potrzebna jest

BONA

Niemka, w średnim wieku, znająca język francuzki lub Francuzka, znająca język niemiecki, do czworga dzieci. Wiadomość: Plac Grzybowski Nr 10 domu, mieszkania 22, na drugiem piętrze, w oficynie na lewo.

—13,378—2—3

UCZEŃ,

potrzebny jest do Handlu Korzennego, oznajmiony z tą czynnością. Wiadomość w sklepie przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 5.

—13,393—2—3

NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI

różnej narodowości i wykształcenia, stosownie do wymagań, oraz Bony i osoby do zarządu domu, są do umieszczenia. **A. Witkowska.** Ulica Niecała Nr 8.

—12,822—6—6

Młody człowiek

uzdolniony, posiadający języki i obznajmiony z przepisami administracyjnemi, mogący złożyć poręczenia osób godnych zaufania, a w razie potrzeby, kaucję stosunkową do wysokości wynagrodzenia, poszukuje posady Kassjera, Magazyniera lub Administratora jednego lub więcej domów. Offerty złożyć proszę w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. F. W.

—13,196—3—3

LOSY

do 5-tej klassy są jeszcze do nabycia w kantorze Loterji **Gabryela Neumark** przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich Nr 2, oraz w **Kantorze Loterji** w domu Zarządu Wojennego, Nowy-Swiat Nr 67. Tamże jest **wysprzedaż Cygar prawdziwych hawańskich** po cenie niżej kosztu, **SKLEP** jest do odstąpienia z lokalem lub bez. —12,951—9—6

OSOBA

posiadająca muzykę poszukuje miejsca w Warszawie do towarzystwa, wyręczenia pani domu lub wychowania małych dzieci. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **C. Blumenthal,** Ś-to-Krzyzka Nr 11.

—13,283—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

DWA DOMKI

murowane, w bardzo dobrym stanie Nr 2861/7 od rogu ulicy Dunaj i Rycerskiej, bez pośrednictwa osób trzeciej za rs. 3,000, jeden parterowy, drugi piętrowy, świeżo odrestaurowane i sztachety od ulicy postawione dla urządzenia ogródka. Wiadomość w magazynie Obuwia p. Kwiatkowskiego wprost kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej Nr 22 nowy. Tamże jest do sprzedania **OGARZYCA** gończa i wszelkie przybory myśliwskie za cenę niską.

—13,286—2—6

W mieście Mszczonowie 9 wiorst od stacji drogi żel. W.-W. Ruda Guzowska, jest do sprzedania

DOM

drewniany, piętrowy, o 16 pokojach, wychodzi na dwie ulice, od jednej zabudowany, wody jest dostatek. Dom ten może być zdatny na założenie Garbarni lub innej fabryki. Wiadomość na miejscu pod Nrem 91.

—13,200—3—3

Hunyadi János

Bittersalzquelle,

woda przeczyszczająca, świeżo wprowadzona w użycie, oraz **Woda z Borycytrynianem magnezji,** wyrabia się po cenie kop. 20 za butelkę w Zakładzie moim Wód Mineralnych w Warszawie. Składy istnieją w większej liczbie aptek warszawskich.

W. Karpiński, magister farmacji.

—12,808—6—6

OGRÓD

warzywny i owocowy,

w każdem czasie jest do wydzierżawienia pod Nrem 2446/7 (nowy 72 i 74), na Nowolipiu. Wiadomość u Właściciela domu.

—13,130—2—3

W Bazarze „Merkury"

Tłomackie Nr 2.

S ą d o s p r z e d a n i a

SZAL indyjski, który kosztował rs. 45, za rs. 20, **SZAL** francuzki który kosztował rs. 30, za rs. 10, **SZAL** koronkowy, szantilly, który koszt. rs. 150, za rs. 75, oraz **Obrus, Serwety, Korale** i t. d.

—12,770—3 3

DOBRA ZIEMSKIE LESIEW

w gub. Petrokowskiej, pow. Rawskim położone, odległe mil 3 od stacji kolei żelaznej Skierniewice, mające rozległości dzies. 750, (około 50 włók nowopolskich) z lasem, 3/4 części starodrzewu, reszta kozłowina z łąkami, Młynem wodnym, nowym, na ogromnej wodzie, znaczną propinacją, są do sprzedania z wolnej ręki, bez inwentarza i bez pośrednictwa. Wiadomość w Warszawie, ulica Nowolipie Nr 3, mieszkania Nr 4.

—13,196—3—3

Bank Polski w Warszawie.

Bank Polski podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 6 (18) Grudnia 1873 roku, o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Banku Polskiego, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w dobrach Lubartów, Brzeźnica-Książęca i Tarło, od 1-go Stycznia 1874 roku, do tejże daty 1875 r.

Licytacja rozpocznie się od rs. 5881.

Szczegółowe warunki przejrzeć można każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, lub u Administratora dóbr Lubartowskich. w Lubartowie.

Vadium do licytacji w gotowiźnie lub papierach procentowych, winno być złożone przy deklaracji w summie rs. 1000, mogą też być nadsyłane przy deklaracjach kwity Kassy Oddziału Bankowego w Lublinie, lub Kassy Administracji dóbr Lubartowskich, na powyższą summę.

Deklaracje przyjmowane będą do d. 6 (18) Grudnia Grudnia r. b., do godz. 11 z rana.

Warszawa, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1873 r.

Prezes Banku, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) **Roguski.**

Naczelnik Kancelaryi, Radca Kollegjalny (podpisano) **J. Makulec.**

Wzor do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego, z d- 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., za Nr 35,040, deklaracyę niniejszem wydzierżawić dochód propinacyjny w dobrach Lubartów, Brzeźnica i Tarło, od 1 Stycznia 1874 r., po 1 Stycznia 1875 r., za summę rub. sr. (wyraźnie literami).

Poddaję się przytem wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, które mi są dokładnie znane.

Vadium (lub kwit Kassy Oddziału Bankowego w Lublinie, albo Administracji Lubartowskiej) w kwocie rs. 1000 załączam, w razie nieutrzymania się przy dzierżawie, po odbiór tej summy sam się zgłoszę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N..., pisałem w N... dnia N... podpisać Imię i Nazwisko). 3—3 —13,265—

W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IIgim, d. 3 (15) Grudnia r. b., o godzinie 10 z rana, sprzedany zostanie

Młyn wodny,

murowany, o parterze i 1-em piętrze, długi łokci 35, szeroki 27, w dobrach Gołkowie powiecie Górno-Kalwaryjskim położony, o trzy mile od Warszawy odległy, prawem wieczystej dzierżawy posiadany, z którego opłaca się czynszu rocznie do dworu Gołkowa rs. 100. Do młyna tego należy gruntu morgów 32. Licytacja rozpocznie się od summy rs 7,216 kop. 67½. Vadium potrzebne jest rs. 750. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w kancellarji W-go Pisarza Trybunału, Wydziału II i u podpisanego Obrońcy w Warszawie, pod Nr 739a, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego.

Bronisław **Kozanecki**, Patron.

—13,321—2—2

ŚLIWKI TURECKIE

egoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel.** Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża.

—11,817—22—0

Polecam: Płótna i wyroby lniane we wszelkich gatunkach z renomowanej finlandzkiej fabryki

F. BIERNATH

Królewska, 39.

—13,211—3—12

Jest do sprzedania

SREBRO STOŁOWE na 12 osób, nowego fasonu, bardzo mało używane, fabryki Malcza, 84 próby, jakoteż **Zardiniera** palisandrowa rzeźbiona, **Zegar** i **Kandelabry** bronzowe. Adres: róg Ciepłej i koszar Mirowskich Nr 9, dom Wgo Wesołowskiego 2-gie piętro, Nr 3 mieszkania.—13,320—2—3



Nadszedł świeży transport z Paryża

SZAPOKLAKÓW,

po cenie 5 do 9 rs., oraz fantazyjnych filcowych kapeluszy i czapek Londyńskich. Zakład ten przysposobił duży wybór czapek krajowych barankowych z baszłykami, bardzo praktycznemi do podróży, jakoteż kapelusze damskie aksamitne i kastorowe, po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Wierzbowa i róg Niecałej, naprzeciw Teatru, w domu dawniej JW-go Prezydenta Nr 2.

W. GORCZYCKI.

—13,264—2 3

Ktoby sobie życzył z Panów Restauratorów wziąść

KUCHNIĘ

w dzierżawę,

na czas maskarady, niech się zgłosi do dzierżawcy Bufetów w Teatrze Wielkim, Nr 18.

—13,335—2—3

Są do sprzedania

SĄŻNIE

cało-kubiczne, olszowe, suche, twarde, po cenie rs. 13 za sążeń z dostawą na miejsce, sprzedaż cząstkowa tak jak lat poprzednich przy ulicy Złotej Nr 13, a obecnie w kantorze J. C. Sommer, ulica Rymarska Nr 12, w oficynie na 1-em piętrze. —13,339—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

CUKIERNIA

w mieście Gombinie, z wszelkiemi zapasami i utensyljami do tejże należącemi, każdego czasu. Wiadomość u właściciela na miejscu.

—13,303—1—3

PLAC

z budynkiem murowanym, oddalonym od innych zabudowań, jest do wydzierżawienia na skład Nafty, lub też na inny Skład podobny. Wiadomość u Właściciela domu pod Nrem 72 nowy, ulica Nowolipie. —13,129—2—3

WALENTY GRABOWSKI

krawiec damski,

Polecam się łaskawym względom JW. Dam, iż wyrabiam Suknie, Okrycia, Kaftany, Salopy z podszyciem futra, jak najmodniej i starannie wykończone, na umówiony czas, także kraję i fastrzyguję, która dama sama sobie życzy zrobić, uczę k r o j u w przeciągu jednego miesiąca tak praktycznie, że całe życie niezapomni, podług książki i linji, tak u siebie, jak i we własnych domach. Ulica Długa w domu zwanym Elerta Nr 10 nowy, 1-sze piętro od frontu. —13,172—2 6

UBRANKA

dla dzieci, kołnierzyki, garnitury, fryzy damskie i dziecinne, dostać można wpracowni J. Sommerfeld, ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 13 nowy. 2—6—13,313—

!!! TYLKO U MNIE !!!

fabrykuje się i sprzedaje **GLANS-MASSA WENECKA** do zaprawy podług i posadzek, funt po kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubienia Szczurów i Myszy** i innych **Robactw. Wosk** czysty na funty, oraz przyjmuję obstalunki na wykonanie **robót froterskich** z powyższej Massy. **W. Lesselroth,** Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy, dom dawniej Grodzickiego, oficyna prawa, na dole. Stróż wskaże. —13,004- 4—6

W kantorze Stręczenia Sług naprzeciwko kościoła Ś-to-Krzyzkiego pod Nrem 6, można się dowiedzieć o nabyciu

Hamerni i Młyna

w miejscu bardzo korzystnem. Na nadchodzący kwartał daję służbę wszelkiego rodzaju. Trudniąc się już tem oddawna i znając niemal wszystką służbę, mogę największym wymaganiom zadość uczynić i dać żądaną służbę dobrą, przytem upraszam JW. i WW. Państwa o wczesne zapisywanie, polecając się łaskawym względom

—13,111—2 3 **P. Gniazdowski.**

TEGOROCZNY I NADER PRZYJEMNY W SMAKU



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja na placu ratuszowym sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu. 11—0 — 11,793

Główny SKŁAD PIWA Zagranicznego i wyłączna sprzedaż „Radzikowskiego“ plac Zielony 1402B. obok hotelu Maringe, w Warszawie.

Otrzymał **oryginalne** lagrowe **Bock-bie** i **Märzen-bier**, z słynnych browarów Ant. Drehera w **Klein-Schwechat** pod Wiedniem, które na butelki, po kop. 20 i 15 sprzedaje. Poleca niemniej amatorom prawdziwie zdrowego piwa, tak poszukiwane obecnie wytrawne, **lagrowe** piwo **Radzikowskie**, delikatne w smaku, nieodurzające; którego wyłączną sprzedaż, **nie podwyższając ceny,** na Warszawę, prowincją i Rossją, **tylko u siebie** posiada.

Powołując się na poprzedzające ogłoszenia, ostrzega i prosi o zwracanie uwagi na **formę** estetyczną **butelki, etykietę** a w szczególności na pieczątkę wypaloną **obustronnie** na korkach (główna sprzedaż piwa Radzikowskiego w Warszawie) i za takie tylko, jako oryginalne, z Radzikowa pochodzące piwo, poręcza, zwraca się uwagę na firmę estetyczną butelek **u góry i u dołu prążkowaną.** 5—6 —12,668

WARSZAWSKA OLEJARNIA PAROWA

ULICA HOŻA, Nr 9.

Zaszczycona **WIELKIM SREBRNYM MEDALEM** na wystawie Politechnicznej w Moskwie 1872 roku i **dyplomem uznania** na Wystawie Powszechnej w Wiedniu 1873 r., poleca swoje wyroby, jako to:

Oliwę do smarowania maszyn;
Olej maszynowy w niczem oliwie nie ustępujący;
Olej do palenia;
Olej rzepakowy do jedzenia;
Olej do smarowania skór;
Pokost.
Olej lniany.
Wszelkie gatunki smarów: do lubrifaktorów, osi, trybów i t. p., i t. p. wszystko w wyborowych gatunkach po cenach umiarkowanych.

Zamówienia przyjmrują się w Kantorze fabrycznym i w Kantorze W-go **Leopolda Meyer**, ulica Rymaska Nr 8. 8 12 — 12,652 —



PRAWDZIWY LIKIER BÉNÉDICTINE.

OPACTWA w FÉCAMP

ZAWIADOMIENIE.

Sławny Likier **Bénédictine** tak ceniony przez publiczność, jest przedmiotem różnych fałszerstw i naśladownictw, a najwięcej za granicami Francji. Osoby, które przywiązują do tego wagę, aby używać tylko prawdziwego likieru, czystego, wytwornego smaku i hygienicznego, raczą zwrócić uwagę na fałszerstwa obrzydliwego smaku i szkodliwe dla zdrowia. Zamieszczamy obok dokładny wzór naszych butelek opatrzonych pieczęciami i etykietami



Prawdziwego Likieru Bénédictine

Ważna Uwaga. Ostrzegamy szczególnie publiczność, iż zawsze wymagać koniecznie należy, aby etykieta obocznie umieszczona, znajdowała się na spodniej części każdej butelki; etykieta ta przyklejaną jest od 1-go Października 1872 roku i nosi podpis **A. LEGRAND aîné.**

Dostać można w Warszawie w Składzie Ant. Stępkowskiego, Sowińskiego i Szulca jak również u PP. Simon i Stecki, kupców win. 6 6 — 10,611 —

WYROBY GUMOWE

jako to: Płyty, Sznury, Rurki, Krążki i t. d., od rs. 1 kop. 10 za funt.

Węże konopne

do sikawek i rozprowadzenia wody $1\frac{1}{2}$, 2, $2\frac{1}{2}$, 3, $3\frac{1}{2}$, 4 cale szerokie,
za stopę bież. angielską 16. 18, 20, 25, 30, 34 kop.
inne wymiary w tym samym stosunku. W większych ilościach odstępuję znaczny rabat.

H. SOMYA,

12—0—9770— w Warszawie, Marszałkowska Nr 41.

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i Johns'a

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**
ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willcoxa, et Gibbsa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.—Gwarancja dwuletnia.—Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), o **kop. 75** do **rs. 2 kop. 25.** — 277 76—0)

Parfumerie Speciale à L'YLANG-YLANG

ESSENCE d'YLANG-YLANG

Extrait pour le mouchoir

ED. PINAUD

Suavité, Finesse, Persévérance de perfum.

Préparée par **ED. PINAUD** Perfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre. 37 Bt de Strasbourg **Paris.**

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. 2—13 —12831—

Z okazji nadchodzących świąt, egzystujący Skład przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, otrzymał nowe transporta

Wyrobów szklannych, fajansowych, porcelanowych

jak niemniej, nadeszły duże transporty **Samowarów, Noży stołowych, Tac lakierowanych** różnych rozmiarów i t. p z czem się poleca—**S. Wereitin.**

Tamże są do zbycia **SZOPY i LAMPA** wisząca z dwoma płomieniami.

—13,056—4—16

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 16—0 —11,818 —

LEKCJE TAŃCA

Osoby interessowane, raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orli i Leszna.

R. PUCHALSKI.

—11,532—6—6

Do sprzedania:

Wiejska ulica Nr 5, pomieszkania Nr 1, od 10 rano do 5 wieczór. Fortepian (Royal) fabryki Erarda, mało używany; Zegar bronzowy, stołowy, na postumencie marmurowym; Zegar podróżny, Lampy bronzowe angielskie stołowe i wisząca, Wazony porcelanowe Saskie, parę Obrazów w złoconych ramach i kilka innych rzeczy. —12089—2—3

Nakrycia na Lampy i Świece,

Wstążki (Rubau de bougie) i **Papierki do kadzenia, Lampki** z platynowemi kulkami **do kadzenia, Wona Kolońska i Rafraichiseur'y, Woda kryształowa** do mycia rękawiczek i wywabiania plam, takież mydełko i pastelki, **Woda do wywabiania plam** owocowych z bielizny, **Podeszwy korkowe i Somiane, Parasole** jedwabne i bawełniane, **Sablony i Atrament** do znaczenia bielizny,

w składzie

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO

przy ulicy Miodowej Nr 497c.

—12,795—5—5

W PRACOWNI

E. KIETLIŃSKIEJ

przy ulicy Bielańskiej, Nr 14 nowy.

Przyjmują się do roboty wszelkie ubiory damskie, jakoteż Suknie balowe, z gustem i zaajwiększą starannością wykończone, po cenach nader umiarkowanych. —13,067—3—6

APTEKA

sprzedaje się w miasteczku **Różanie**, gub. Grodzieńskiej, powiecie Słonimskim. O warunkach porozumieć się trzeba na miejscu z Właścicielem. —12,087 —6

BONBONIERKI

z fabryk Paryzkich i Niemieckich, Atrapy (imitacje), oraz papiery pod Torty, w wielkim wyborze, poleca **Skład Obić papierowych, Cerat i Rolet,** pod firmą **W. Muszewski,** dawniej **J. Rożański** Miodowa, Nr 492 w pałacu Arcybiskupów.

Kupującym w większych partjach odstępuje stosowny rabat. 9 - 12—12432—

Zaraz do sprzedania

SZUBA

skunksowa męzka,

zupełnie nowa, za przystępną cenę. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 34, w sklepie wiktuałów p. Pruskiego, w każdym czasie. —13,221—3—3

Do sprzedania:

Futro niedźwiedzie, szuba, używane, rs. 25. **Kociołek** miedziany 10cio garncowy, **Łańcuch** mierniczy rs, 2 kop. 50, **Żelazo,** łapacz na Lisy i t. p., rs. 2, **Miara** budownicza w krążku, kop. 75, **Łyżwy** kop. 30.

W domu Nr 5, ulica Freta, około Apteki u gospodarza. —13,292—2 -3

Futro niedźwiedzie

nowem czarnem suknem kryte, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 5 nowy, mieszkania 1, w podwórzu na lewo na parterze.

—13,315—2—2

Jest do sprzedania

ALGIERKA

podbita elkami amerykańskiemi, zupełnie nowa za połowę kosztu. Wiadomość pod Nr 113 (nowy 27), róg Ś-to-Jańskiej i Krakowskiego-Przedmieścia w Dystrybucji.

—13,336—2—3

Płaszcz szopowy

suknem szarem pokryty, w dobrym stanie, na osobę dobrego wzrostu jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 23, w mieszkaniu pod Nrem 21, codziennie do 12 w południe. Tamże jest do odnajęcia każdego czasu pomieszczenie przy familji dla osoby płci żeńskiej. — 13,354—2—3

Do sprzedania

PŁASZCZ

szopowy za rs. 25. Wiadomość u Stróża, ulica Grzybowska Nr 32. 13,302—2—3

(Patrz Dodatek 2-gi.)

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 271.

Dnia 13 Grudnia 1873 roku. *Sobota.* *Dnia 1 (13) Grudnia 1873 roku.*

Księgarnia i Skład nut ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39.

przysposobiła na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

tak dla dzieci, jak dla młodzieży i osób dorosłych, urozmaicony dobór

Książek, Gier, Zabaw i Nut, w pięknych oprawach, oraz Globusów i Atlasów.

3 8 —13,105—

Księgarnia J. J. OKOŃSKIEGO

NA GWIAZDKĘ. NA GWIAZDKĘ.

przy ulicy Miodowej.

Przygotowała na nadchodzące Święta i Uroczystości Wielki Wybór dzieł w ozdobnych oprawach: w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i innych mogące służyć na podarki tak dla młodzieży jako i dorosłych osób.

Powyższa Księgarnia przyjmujo prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła wychodzące w kraju i zagranicą. Żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincji i do Cesarstwa pocztą wyprawia, z doliczeniem kosztów pocztowych. Dzieła objęte wszelkiemi kataiogami, dostarcza po cenach przystępnych, niewyłączając innych których cena zniżoną została,

Katalogi Pism i Dzieł przesyła na żądanie bezpłatnie franco,

2—3 — 13,265 —

W tych dniach opuścił prassę nowy utwór muzyczny p. t.

BOUQUET

glané sur la tombe

de

St. Moniuszko

offert à ses ombres

par

W. ANA.

Jestto bukiet najpiękniejszych Motywów, zebrany z najcelniejszych dzieł zgasłego mistrza, i ułożony przystępnie na fortepian.

Cena rs. 1 kop. 20.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

2—3 —13,158—

NA GWIAZDKĘ

przygotowany został znaczny zapas

ŁAMIGŁÓWEK

geograficznych,

podług metody

Fr. Frebla.

Przedstawiają one Mappy Geograficzne wszystkich części świata, t. j. Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Australji, jakoteż Królestwa Polskiego i Rossji, rozdzielone podług granic geograficznych, tak, iż każdy kawałek przedstawia naturalny swój kształt. Cena takiej łamigłówki w formacie małym wynosi kop. 75, w formacie dużym rs. 1 k. 50. Skład główny w księgarni **E. Wende i Sp.**

—13,168—3—6

NA GWIAZDKĘ

KSIĄŻKI i NUTY

w wielkim wyborze poleca

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika.

Katalogi drukowane, bezpłatnie udziela.

—12,938—3—4

PALTO syberynowe długie i **FUTRO** podbite niedźwiadkami, zdatne do podróży na osobę wysokiego wzrostu, wszystko w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość przy rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Świata pod Nrem 27. Stróż Franciszek wskaże.

—13,289—2—3

U Gebethnera i Wolffa

wyszła z druku książka p. t.:

PIOTR ŻAMAJTYS,

powieść dla młodzieży, napisał **Leopold Szyller.** Cena egzemplarza kartonowanego z 4-ma rycinami **kop. 50.**

Tegoż autora dawniej wyszło:

NAUKI I ROZRYWKI

dla dzieci umiejących już płynnie czytać, 1873 r. z 4-ma rycinami kop. 50.—Książka dla dzieci początkujących, wydanie 2-gie kop. 90 i rs. 1 kop. 20. —12,814—3—6

Jest do odstąpienia

Gospodarska Restauracja,

wraz z **Kawiarnią,** w bardzo korzystnych warunkach i w dobrym punkcie. Wiadomość u p. Czaplińskiej, przy ulicy Podwal Nr 2, obok Apteki. —13,080—3—3

UMBRELKI ABAJOUR'Y i NAKRYCIA

NA LAMPY I ŚWIECE

w wielkim wyborze

nadeszły do Składu

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 497d.

—12,908—4—6



PARA KONI

młodych,

rosłych, zdrowych, zdatnych do uprzęży i pod wierzch, maści szpakowatej, jest do sprzedania w Hotelu Polskim. Wiadomość u Szwajcara lub pod Nrem 98 w tymże Hotelu. —13,338—2—3

W Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale I sprzedane zostaną przez publiczną licytację:

1) W dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie $2^{3}/_{4}$ z południa nieruchomość w mieście Ozorkowie pod Nr 137 dawniej a obecnie pod Nr 10 położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,789, a vadium potrzeba złożyć w summie rs. 600.

2) W dniu 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana Nieruchomość Nr 460 w mieście Powiatowem Łodzi przy ulicy Wschodniej położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs 1,066 kop. 40, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku Taxą biegłych wykrytego, a vadium ma być złożone w summie rs. 750.

3) W dniu 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana Nieruchomość w dawniejszem mieście, a obecnie w Osadzie Chodczu Powiecie Włocław skim położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 527 kop. 22 jako $^{2}/_{3}$ części szacunku Taxą biegłych wynalezionego a vadium ma być złożone w summie rs. 500.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży rzeczonych wyż nieruchomości można przejrzeć w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I i u popierającego sprzedaż podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr 310|11 przy ulicy Rynek Nowogo Miasta zamieszkałego.

2—3 — 13,294 — **Izydor Karśnicki** Patron.

Skład Materjałów Aptecznych LUDWIKA SPIESSA,

Plac Teatralny 464/5.

poleca

Najlepszą

OLIWĘ PROWANCKĄ

i takową sprzedaje na wagę i flaszki.

—13,116—2 6

KOSZULE MĘZKIE

z cienkiemi webowemi gorsami, począwszy od rs. 1 kop. 50 za sztukę, z mocnego materjału i **dobrego kroju,** co przy teraźniejszych koszulach gładkich, jest głównem a nieodzownem warunkiem; oraz Koszule **kolorowe i Oxfort** po **rs. I kop. 85,** poleca w wielkim wyborze: **Pracownia i**

Skład Bielizny mezkiej

S. ZDANOWSKIEGO,

Podwal, Nr 7 nowy, 1-sze piętro.

13,144 2 6

NAJTAŃSZY

SÉR

KOŁDYCZEWSKI,

jak

Szwajcarski swieży,

Funt po kop. 24,

10 funtów razem kop. 22,

na całe kręgi funt po kop. 20.

SKŁAD GŁÓWNY

BRACI WRÓBEL

Krak.-Przedmieście obok kościoła Śgo Krzyża

—12,306—9—0

Okolica ulicy Nowo-miejskiej i Podwala przy nowym Bazarze, zyskała nowy

MAGAZYN

STROJÓW i JUBILERSKI

w domu pod Nrem 170|1 (17), egzystujący dawniej przy ulicy Freta i rogu Długiej Nr 280, należący do małżonków Puchalskich, znany od lat kilkunastu z sumienności i eleganckiego wykończenia, a co najważniejsza nader na wszystko przystępnej ceny. Magazyn Iubilerski zaopatrzony obecnie w różne Garnitury, Brosze, Bransolety, Kolczyki, Pierścionki i t. p. przedmioty, przyjmuje nadto wszelkie obstalunki i reperacje tak złote jako i ze srebra. Magazyn Strojów Damskich na nadchodzące Święta przysposabia znaczny zapas Kapeluszy aksamitnych, kastorowych i Kapturów, przyjmuje wszelkie roboty i fasonowania, pierze kapelusze ryżowe i fryzuje pióra, słowem, najwyszukańszy gust i modę wzupełności i pod każdym względem zaspokoić może.

—13,198—3—3

Dwie

WIOLONCZELLE

z dźwięcznym i melodyjnym tonem z których jedna w futerale, oraz **KOCIOŁ miedziany** prostokątny, wagi 42 funtów, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość każdodziennie w składzie włosów Ludwika Koch przy ulicy Rymarskiej Nr 737 (nowy 18), na 1em piętrze. —13,010 -3—3

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX **9,**

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.

—8954—29—78

Wielki wybór

UBIORKÓW DZIECINNYCH

mufek, kołnierzy i salopek dla panienek oraz garniturków dla chłopczyków, przysposobiła **S. ISTRE,** w swej **Pracowni Sukien i Strojów Damskich** przy ulicy Niecałej Nr 6 nowy, gdzie również dostać można dla Dam, czepeczków, stroików, baszłyków, od cen najniższych, obok tego przyjmują się i wykonywają wszelkie roboty według żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych.

—13,178—2—3

Główny i wyłączny Skład WYROBÓW Z WEŁNY SOSNOWEJ,

Miodowa, Nr 485, u Strakacz i Syna. Zaleca Tualetowe Mydło, z Extraktu sosnowego, które ze względu na konserwujące skórę własności, może rywalizować ze wszystkiemi mydłami na ten cel wyrab anemi.

Szczegółowe Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 3—3 —12,588—

NOWY TRANSPORT

WĘGLA

KOMINKOWEGO

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 795. **Stanisław Baumann.**

—12,318—4—7

Przyjmuje się przepisywanie

Po 5 kopiejek za arkusz 100 wierszowy!

w językach: russkim, polskim, francuzkim i niemieckiem. Interesanci poinformują się pod Nrem domu 9, mieszkania Nr 17, róg Karmelickiej i Nowolipek u Urzędnika Magistratu lub pozostawią swój adres w Redakcji pod literami S. W. E. Tamże przyjmuje się tłomaczenie z języka francuzkiego na polski.

—12,719—3—3

Jest do zbycia za nizką cenę

KOŃ

wałach siwy, rosły, bardzo silnej budowy, zdolny do pary i pojedynki. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 23, w składzie Papieru. --13,143 -3—3

WIELKA WYSTAWA
TOWARÓW GALANTERYJNYCH
i
ZABAWEK DZIECINNYCH

urządzoną została z osobistych zakupów we FRANCYI, ANGLII i NIEMCZECH

W SKŁADZIE HURTOWYM I DETALICZNYM

BRACI LESSER

Głównym wyborem odznaczają się między innymi:

ŻYRANDOLE i KANDELABRY bronzowe i kryształowe.
LAMPY stołowe i ścienne, olejne i naftowe.
ZEGARY stołowe, ścienne, podróżne i nocne.
ŻARDINIERKI, WAZONY i GARNITURY porcelanowe do kwiatów.
TOALETY różnego rodzaju, niemniej z srebrnemi przyborami.
WACHLARZE balowe jedwabne, ze słoniowej kości, szyldkretu, drewniane, jako też eventail d'Opera (haute nouveaute).
BIŻUTERJA damska i męzka (imitation d'or) szyldkretowa, dżetowa i fantazyjna.
GRZEBIENIE najnowszego fasonu (Giraffe), Diademy i Przepaski ze szyldkretu, bronzu i dżetu.
PASKI damskie w najnewszym guście (Marguerite) jako też Perskie z prawdziwego srebra.
MALACHITOWE wyroby, niemniej tulskie i filigranowe srebrne.
MEBELKI ozdobne inkrustowane (petits meubles).
GARNITURY piśmienne, jako też wszelkie przedmioty Galanteryjne z bronzu, marmuru i bisquit.
WYROBY SKÓRZANE jako to: Teki do pisania, Przybory podróżne. Cygarniczki, Pugilaresy, Portmonetki i woreczki w wielkim wyborze.
PUDEŁKA do rękawiczek, cygar. herbaty, cukru i t. p.
SZKATUŁKI (Necessaires).
WYROBY WEŁNIANE (tricots) Spódnice, Kaftaniki, Szaliki męzkie i damskie, Chustki, Mufki i t. p.
HALKI ozdobne w wielkim wyborze.

Wielki wybór ALBUMOW zwyczajnych i grających SZKATUŁKI i różne przedmiota fantazyjne z muzyką i maszynerją.

Na szczególną uwagę zasługuje

Urozmaicony dobór ZABAWEK I GIER towarzyskich.

wzbogacony w rozliczne przedmioty pomysłu i sztuki, i zastosowane do wymagań każdego stanu i wieku.

Magazyn powyższy przy rzęsistem oświetleniu otwarty do godziny 9-tej. 2—6 — 13,261 —

PRACOWNIA BIELIZNY
EUFEMJI KOWALSKIEJ

przy ulicy Nowy-Świat, Nt 26, prawie wprost Chmielnej, przyjmuje do roboty **Bieliznę damską i męzką**, po cenacb nizkich, poręczając za dobry krój i w krótkim czasie wykończenie. Nadto też pracownia na nadchodzące Święta przysposobiła po nizkiej cenie **koszule męzkie, kołnierze i mankiety**. Z czem poleca się Szauownej Publiczności.

4—6 — 13,075 —

WYROBY WYKSATYNOWE
czyli tkaniny nieprzemakalne i nieplamiste

A MIANOWICIE:

SERWETY I OBICIA NA MEBLE

w różnych deseniach, odznaczające się gustem i trwałościeą nie dostępne dla moli i kurzu nadeszły do Kantoru Agentur **Samuela Lewenberg**, ulica Żabia Nr 1, wprost bramy Saskiego ogrodu. Znajduje się także na Składzie Wyksatyna na ubrania, na podkłsdy, na podłogi i chodniki, również na przykrycie wozów i wagonów. Kantor otwarty od godziny 9 rano do 5 w wieczór.

Handlującym odstępuje się rabat. 3—6 — 12,995

Praktyczne podarunki na kolendę, w magazynie okryć i Sukien damskich

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 486a.

Paltka wełniane, jedwabne i aksamitne na wacie, Wierzchy do futer; **Kostjumy** czarne wełniane, od rs. 14; **Kaftany** od rs. 4½; **Chustki** Himalaya od rs. 7 kop. 25; **Halki** pikowane na wacie, od rs. 4½; **Chustki** duże włóczkowe, od rs. 1 kop. 95; i taniej; **Mufki** futrzane od rs. 2½; **Parasole** wełniane od rs. 1½, jedwabne od rs. 4½. Tourniury, Treny. Boa na szyję, Szaliki, kokardki i t. d.

3 8 —13,189—

Pracownia Strojów damskich i szycia białego,

L. WALEWSKIEJ I SP.

nowo otworzona przy ul. Bielańskiej, w domu JW. Zamojskiej, pod Nr 6, piętro 2 od frontu, Nr 15 mieszkania, przyjmuje do roboty suknie, okrycia; ubiory dziecinne i wszelkie negliżyki. Pcsiada zapas bielizny damskiej, męzkiej i dziecinnej. Również przyjmuje obstalunki na całkowite wwprawy. Ceny stałe i umiarkowane Panny przyjmują się do nauki. 6—8 —12,555—

Gł. Skład Biżuterji Im tacji Francuzk·



NA GWIAZDKĘ!

Skład Zegarków Genewskich.



Poleca Zakład Zegarmistrzowski, oraz Główny Skład

BIŻUTERJI IMITACJI FRANCUZKICH i t. d.

M. J. AUGUSTYNOWICZA.

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412a, w domu W-go Bayera.

Zegarki złote damskie i męzkie.
Łańcuchy złote różnorodnych fasonów.
Zegarki srebrne męzkie i damskie.
Dewizki srebrne francuzkich wyrobów.

Skład poleca wielki assortyment **Zegarków wysokich gatunków** jak niemniej **Zegarów stołowych, salonowych, biurkowych budzików (ściennych) i regulatorów,** oraz **francuzkich w zwyczajnych i ozdobnych oprawach** rozmaitej wielkości, zalecających się pięknem i trwałem wykończeniem; **za każdą nabytą sztukę za dobre i regularne chodzenie poręcza. Wyroby z biżuterji imitacyjnej francuzkiej** w wielkim wyborze jako to: **Brosze, Kolczyki, Bransolety, Pierścionki, spinki, łańcuchy, dewizki, kolje, medaljony krzyżyki** i t. p. niczem nieróżniące się pod względem wykonania od złotych, oraz **imitacje drogocennych kamieni.**

Róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a, dom W-go Beyera.

— 13,175 — 3—6

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.